DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Wacław Makowski.

ZESTAWIENIE PRZEPISÓW OGÓLNYCH USTAW KARNYCH AUSTRJACKIEJ, NIEMIECKIEJ I ROSYJSKIEJ, OBOWIĄZUJĄCYCH W POLSCE.

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Określenie przestępstwa.	
Podział przestępstw według sankcji: **Zbrodnie, występki i wykroczenia.**	Podział w osobnym artykule nie omówiony. Cała ustawa składa się z dwóch części: Pierwsza traktuje o zbrodniach — art. 1 — 232; druga — o występkach i wykroczeniach — art. 233—532. Każda z tych części ma odrębne postanowienia ogólne: art. 1 — 55 i 223 — 232 dotyczą zbrodni; art. 233 — 273 i 526 — 532 dotyczą występków i wykroczeń. Kary za zbrodnie są: kara śmierci lub więzienia, jako skutek ustawowy skazanie za zbrodnie pociąga pozbawienie praw obywatelskich, — art. 12 i nast. Kary na występki i wykroczenia są: grzywna, konfiskata, utrata uprawnień, areszt, ograniczenia swobodnego pobytu w kraju, — art. 240 i nast.
Moc obowiązująca ustawy.	Nieznajomością ustawy o zbrodniach nikt tłumaczyć się nie może. **Art. 3.** Występki i wykroczenia są czynnościami „takiemi, które każdy sam przez się jako niedozwolone poznać może, albo takiemi, przy których sprawca powinien znać szczególne rozporządzenie, które przekroczył". Wobec tego nieznajomość ustawy karnej nie może uniewinniać. **Art. 233.**
Moc obowiązująca ustawy w czasie.	Nową ustawę stosować należy do przestępstw spełnionych przed dniem jej wejścia w życie, o tyle tylko, o ile one wedle nowej ustawy karnej „nie podlegają ostrzejszemu postępowaniu, niż wedle prawa przedtem obowiązującego". **Art. IX.** Ces. Patentu wprowadczego z dnia 27 maja 1852 roku.

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	Przestępstwo jest to czyn zakazany przez ustawę w czasie jego spełnienia pod groźbą kary. **Art. 1.**
Zbrodnie—przestępstwa zagrożone karą: śmierci, domu karnego (Zuchthaus), twierdzy na czas dłuższy niż 5 lat. Występki–przestępstwa zagrożone karą: twierdzy do lat 5, więzienia, lub grzywny ponad 150 marek. Wykroczenia—przestępstwa zagrożone karą aresztu lub grzywny do 150 marek. **Art. 1.**	Zbrodnie—przestępstwa zagrożone karą: śmierci albo ciężkiego więzienia — (ciężkich robót lub zesłania na osiedlenie). Występki—przestępstwa zagrożone karą: więzienia od 1 roku do 6 lat, (dom poprawy), twierdzy lub więzienia. Wykroczenia — przestępstwa zagrożone karą aresztu lub grzywny. Za decydującą uważa się najwyższą zagrożoną za przestępstwo karę. **Art. 3.**
Można wymierzyć tylko taką karę za czyn, która była oznaczona przez ustawę przed spełnieniem czynu. W razie różnicy ustaw czasu spełnienia przestępstwa i czasu wyrokowania o niem, ma zastosowanie ustawa łagodniejsza. **Art. 2.**	Nowa ustawa ma zastosowanie do przestępstw zakazanych przez dawną ustawę. Jeśli nowa ustawa jest surowsza, należy karę w niej przepisaną złagodzić stosownie do art. 53. Termin przedawnienia obliczany jest według ustawy wymagającej krótszego czasu przedawnienia. **Art. 14.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Moc obowiązująca ustawy w przestrzeni: **a) wewnątrz państwa.**	Ustawa ma moc również w stosunku do cudzoziemców, którzy spełnili zbrodnie wewnątrz państwa. **Art. 37.** to samo co do występków i wykroczeń: **Art. 234.**
b) poza granicami państwa w stosunku do własnych obywateli eksterytorjalnych.	
c) poza granicami państwa w stosunku do własnych obywateli wogóle.	Obywatel austrjacki ulega karze za zbrodnie spełnione zagranicą w każdym razie, bez względu na ustawy miejsca spełnienia przestępstwa i wyroki sądów obcych. **Art. 36.** Spełnione zagranicą przez obywatela austrjackiego występki i wykroczenia ulegają karze według ustawy austrjackiej bez względu na ustawę miejsca spełnienia przestępstwa, o ile kara wymierzona już przez sądy obce nie została odcierpiana. **Art. 235.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Ustawa karna ma zastosowanie do wszystkich przestępstw wewnątrz państwa spełnionych, nawet wówczas jeżeli sprawcą jest cudzoziemiec. **Art. 3.**	Moc obowiązująca ustawy obejmuje wszelkie przestępstwa spełnione w granicach państwa zarówno przez obywateli jak przez cudzoziemców. **Art. 4.**
	Moc obowiązująca ustawy obejmuje przestępstwa spełnione zagranicą przez obywateli korzystających tam z prawa eksterytorjalności. **Art. 6.**
Zagranicą jest każde terytorjum nie należące do Rzeszy Niemieckiej. **Art. 8.** Zasadniczo przestępstwa spełnione zagranicą nie ulegają ściganiu. Jednakże na mocy ustawy niemieckiej ulegają ściganiu obywatele niemieccy za spełnione zagranicą: 1) przestępstwa stanowiące zdradę główną (Hochverrat) przeciwko Rzeszy lub jednemu z państw związkowych, zbrodnie przeciwko monecie niemieckiej, zbrodnie lub występki na służbie państwowej niemieckiej. 2) przestępstwa stanowiące zdradę kraju (Landesverrat) przeciwko Rzeszy lub jednemu z państw związkowych, lub obrazę panujących w państwach związkowych. 3) zbrodnie i występki zakazane również przez ustawy miejsca spełnienia przestępstwa. **Art. 4. ust. 1. 2. 3.** Wreszcie za wykroczenia,—jeżeli jest to przewidziane przez traktaty międzynarodowe lub ustawy szczególne. **Art. 6.**	Moc obowiązująca ustawy obejmuje spełnione zagranicą przez obywateli, a zakazane przez ustawy miejsca spełnienia przestępstwa: 1) zbrodnie i występki—w każdym razie, 2) wykroczenia — w wypadku odpowiedniej podstawy w traktatach międzynarodowych. **Art. 9.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
d) **poza granicami państwa w stosunku do cudzoziemców.**	Cudzoziemiec odpowiada bezwzględnie narówni z obywatelem austrjackim za spełnione zagranicą zbrodnie: zdrady głównej przeciwko państwu austrjackiemu lub niemieckiemu, fałszowanie austrjackich publicznych papierów procentowych lub monet. **Art. 38.** Za inne zbrodnie będzie sądzony tylko o tyle o ile na uczynioną propozycję państwo właściwe według miejsca przestępstwa nie zażąda wydania. W tym wypadku, jeżeli ustawa miejsca spełnienia przestępstwa jest łagodniejsza, należy ją zastosować. **Art. 39, 40.**
Wyłączenie ścigania przestępstw spełnionych poza granicami państwa.	Cudzoziemiec nie ulega karze za występki i wykroczenia spełnione zagranicą. **Art. 234.** Ściganie obywatela austrjackiego za występki i wykroczenia spełnione zagranicą nie nastąpi jeśli odcierpiał karę z wyroku sądu obcego. **Art. 235.**
Uzupełnienie wyroku sądów obcych: a) **pod względem kary.**	Karę za zbrodnie odcierpianą z wyroku sądu obcego zagranicą należy zaliczyć na poczet kary orzeczonej przez sąd krajowy. **Art. 36.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Cudzoziemcy ulegają ściganiu na równi z obywatelami niemieckimi tylko w wypadku spełnienia zagranicą: przestępstw stanowiących zdradę główną przeciw Rzeszy lub państwu związkowemu, zbrodni przeciw monecie niemieckiej, lub zbrodni albo występków na służbie państwowej niemieckiej. **Art. 4 ust. 1.**	Moc obowiązująca ustawy obejmuje przestępstwa cudzoziemców zagranicą: 1) o ile są to zbrodnie lub występki skierowane przeciwko prawom obywateli, majątkowi lub dochodom państwa, 2) albo o ile spełnione przestępstwa ulegają ściganiu z mocy traktatów międzynarodowych. **Art. 9.**
Ściganie przestępstw spełnionych przez obywateli niemieckich zagranicą, przewidzianych w ust. 3 art. 4 (zbrodnie i występki zakazane przez ustawy miejsca przestępstwa) nie nastąpi: 1) jeżeli zapadł wyrok prawomocny sądu obcego i oskarżony został uwolniony lub karę odcierpiał. 2) jeżeli według ustaw miejsca przestępstwa nastąpiło przedawnienie. 3) jeżeli wymagany przez ustawę miejsca przestępstwa wniosek poszkodowanego nie będzie złożony. **Art. 5.**	Ściganie zarówno własnych obywateli, jak i cudzoziemców, za wszelkie przewidziane w art. 9 przestępstwa nie nastąpi: 1) jeżeli czyn nie jest zakazany przez ustawy miejsca jego spełnienia, 2) jeżeli oskarżony został uniewinniony lub uwolniony od kary przez sąd obcy, 3) jeżeli skazany odcierpiał karę zagranicą, 4) jeżeli przestępstwo spełnione zagranicą skierowane było przeciw państwu obcemu i nie skutkuje wydania. **Art. 10.**
Kara odcierpiana z wyroku sądu obcego zagranicą będzie zaliczona na poczet kary orzeczonej przez sąd krajowy, w wypadkach ponownego rozpoznania sprawy. **Art. 7.**	

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
b) pod względem skutków skarania i kar dodatkowych.	
Wydawanie przestępców: a) własnych obywateli.	Za zbrodnie popełnione zagranicą nie należy nigdy własnych obywateli wydawać. **Art. 36.** to samo w wypadku występków i wykroczeń: **Art. 235.**
b) cudzoziemców.	W wypadku zbrodni innych niż wymienione w art. 38 (przeciw państwu i skarbowi austrjackiemu) spełnionych zagranicą przez cudzoziemca należy zaproponować wydanie państwu właściwemu według miejsca przestępstwa. **Art. 39.** Sposób i warunki wydawania określają odrębne umowy pomiędzy państwami. **Art. 41.** Cudzoziemiec nie ulega wydaniu za występki i wykroczenia spełnione zagranicą. **Art. 234.**
Immunitet.	Sprawę immunitetu posłów do parlamentu regulowała ustawa z d. 21.12 1867 r. w art. 16—obecnie bezprzedmiotowa.

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Jeżeli obywatel niemiecki za granicą ukarany został za zbrodnię lub występek mogące pociągać ograniczenie praw, może nastąpić nowe postępowanie sądowe, które, w razie uznania winy, skutkować będzie orzeczenie o ograniczeniu praw. **Art. 37.**	W wypadkach odcierpienia przez obywateli z wyroku sądu obcego zagranicą całkowitej kary za zbrodnie zagrożone ciężkiem więzieniem, dodatkowo sąd w kraju zawyrokuje pozbawienie praw. **Art. 12.**
Obywatel niemiecki nie może być wydany obcemu państwu w celu ścigania lub ukarania. **Art. 9.**	Niemożność wydania własnego obywatela wynika a contrario z treści art. 13.
Sprawę regulują traktaty międzynarodowe.	Cudzoziemiec, który spełnił zbrodnię lub występek zagranicą, o ile nie został w państwie za to przestępstwo skazany, uniewinniony lub uwolniony od kary trybem przepisanym, będzie wydany stosownie do traktatu zawartego z państwem, które żąda wydania, lub stosownie do zwyczajowo ustalonej wzajemności. **Art. 13.**
Sprawę immunitetu posłów do parlamentu Rzeszy regulowała Konstytucja Rzeszy art. 30. Co do posłów do sejmów i izb państw związkowych art. 11. K. K. — Obecnie bezprzedmiotowe.	Sprawę regulowała ustawa o Dumie Państwowej art. 14, obecnie bezprzedmiotowa.

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Immunitet.	Członkowie Sejmu Ustawodawczego nie mogą być nigdy pociągani do odpowiedzialnosci prawnej za swoją działalność w Sejmie lub (Dokończenie obok). Sprawę regulowała ustawa prasowa z 1862 roku art. 28. Obecnie bezprzedmiotowa. Nikt nie może być pociągnięty do odpowiedzlalności za zgodne z prawdą sprawozdania z jawnych obrad Sejmu i komisji sejmowych, (Dokończenie obok).
Wina: **umyślna**	„Do zbrodni jest wymagany zły zamiar. Zły zamiar będzie jednakże nietylko wtedy poczytany za winę, jeżeli zło przed lub podczas wykonania przedsięwzięcia lub zaniechania wprost zamierzono i postanowiono, ale także wtenczas, jeżeli w jakim innym złym zamiarze coś takiego przedsięwzięto lub zaniechano, skutkiem czego zło, jakie skutkiem tego powstało, zwyczajnie następuje, albo przynajmniej łatwo nastąpić może“. **Art. 1.**
nieumyślna.	Już sama czynność albo zaniechanie jest występkiem lub wykroczeniem, jeżeli je ustawa za takie uznaje, jakkolwiek przytem zły zamiar nie zachodził. **Art. 238.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.

poza Sejmem, wchodzącą w zakres wykonywania mandatu poselskiego. Za przemówienia i odezwania się, tudzież manipulacji w Sejmie lub komisjach Sejmowych odpowiadają tylko przed Sejmem podług przepisów regulaminu Sejmowego.

Art. 1. *Ustawy z dnia 1 kwietnia 1919 r. o nietykalności poselskiej.*

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Sprawę regulowała konstytucja Rzeszy art. 22, a w stosunku do Sejmu i izb państw związkowych art. 12 K. K., obecnie bezprzedmiotowe.	

ani też za częściowy lub zupełny przedruk tychże jawnych obrad, zgodny z urzędowym stenograficznym protokółem. Te sprawozdania i przedruki nie podlegają konfiskacie i wolne są od cenzury.

Art. 5. *Ustawy z dnia 1 kwietnia 1919 r. o nietykalności poselskiej.*

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	Przestępstwo będzie uważane za umyślne nietylko wtedy, gdy winowajca chciał aby się spełniło, lecz również wtedy, gdy świadomie dopuszczał do nastąpienia skutku, warunkującego przestępność czynu. Zbrodnie ulegają karze jedynie w wypadkach winy umyślnej. Występki i wykroczenia ulegają karze w wypadkach winy umyślnej. **Art. 48.**
	Przestępstwo uważane będzie za nieostrożne nietylko wtedy, gdy go winowajca nie przewidział, chociaż mógł lub powinien był przewidzieć, lecz również wtedy, gdy, przewidując nastąpienie skutku, warunkującego przestępność czynu, mniemał lekkomyślnie, że temu skutkowi zapobiegnie. Występki ulegają karze w wypadkach winy nieostrożnej o tyle tylko, o ile to jest wyraźnie wskazane w ustawie. Wykroczenia ulegają karze również w wypadkach winy nieostrożnej, z wyjątkiem wypadków wyraźnie wskazanych w ustawie. **Art. 48.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Premedytacja.	W ogólności jest zbrodnia tem większa im dojrzalsze zastanowienie im więcej rozmyślne przygotowanie do wykonania zbrodni. **Art. 43.** Okolicznością obciążającą jest: jeżeli do wykonania występku lub wykroczenia potrzeba było więcej czasu albo przygotowania albo jeżeli musiano większe przeszkody usunąć. **Art. 263.**
Usiłowanie.	Usiłowanie staje się zbrodnią, skoro kto w złym zamiarze przedsięwziął jakąś czynność, zdążającą do rzeczywistego wykonania, dokonanie zbrodni jednakże nie przyszło do skutku tylko z powodu niemocy, nadejścia obcej przeszkody, albo przypadku. **Art. 8.** Postanowienia art. 8 mają zastosowanie do występków i wykroczeń, „o ile ustawa w poszczególnych wypadkach nie zawiera odrębnych postanowień, albo o ile one nie wynikają z właściwej istoty występku lub wykroczenia". **Art. 239.**
Karalność usiłowania.	Usiłowanie zbrodni należy karać taką samą karą, jaka jest za dokonaną zbrodnię przepisana, przy zastosowaniu art. 47 lit. a. **Art. 8.** Okolicznością łagodzącą jest: jeżeli poprzestano na usiłowaniu, w miarę tego, o ile usiłowanie było jeszcze od wykonania zbrodni oddalone. **Art. 47** *lit. a.* Art. 8 ma zastosowanie do występków i wykroczeń z pewnemi zastrzeżeniami (patrz wyżej — usiłowanie). **Art. 239.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Por. w części szczególnej art. 211 — zabójstwo z premedytacją (mit Ueberlegung).	
Usiłowanie stanowią działania zawierające początek wykonania zamierzonych zbrodni lub występku, których dokonanie nie nastąpiło. **Art. 43.**	Działanie rozpoczynające wykonanie przestępstwa, którego spełnienia winowajca pragnął, jeżeli przestępstwo nie zostało dokonane wskutek okoliczności niezależnej od woli winowajcy, stanowi usiłowanie. **Art. 49.**
Usiłowana zbrodnia ulega karze zawsze, usiłowany występek tylko w wypadkach wskazanych przez ustawę. **Art. 43.** Usiłowana zbrodnia lub występek ulegają karze łagodniejszej niż dokonane. Zamiast kary śmierci lub dożywotniego domu karnego — dom karny na czas nie krótszy jak 3 lata. Zamiast twierdzy dożywotniej— twierdza na czas nie krótszy jak 3 lata. Inne kary ulegają zmniejszeniu do czwartej części. **Art. 44.**	Usiłowanie zbrodni, a w wypadkach wyraźnie wskazanych przez ustawę i występków ulega karze. Usiłowanie wykroczeń karze nie ulega. Kary przepisane za przestępstwa dokonane ulegają w wypadku usiłowania złagodzeniu stosownie do art. 53. **Art. 49.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Karalność usiłowania. c. d.	Za okoliczność łagodzącą należy uważać: jeżeli sprawca „poprzestał na usiłowaniu, choć leżało w jego mocy wykonanie karygodnej czynności” (występku lub wykroczenia). **Art.** 264 *lit. g.*
Usiłowanie zaniechane.	Zaniechane usiłowanie występków i wykroczeń (jeżeli sprawca poprzestał na usiłowaniu, choć leżało w jego mocy wykonanie karygodnej czynności) stanowi okoliczność łagodzącą. **Art.** 264 *lit. g.*
Usiłowanie nieudolne.	
Przestępstwo urojone.	
Przygotowanie.	

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Pozbawienie praw połączone z karą za zbrodnie lub występki dokonane, ma zastosowanie również przy usiłowaniu. **Art. 45.**	
Nie ulega karze za usiłowanie, kto: 1) nie będąc zmuszony przez czynniki od woli jego niezależne od wykonania odstąpi. 2) przed ujawnieniem działań przeszkodzi nastąpieniu skutku niezbędnego do uznania przestępstwa za dokonane. **Art. 46.**	
	Usiłowanie przestępstwa zapomocą środka oczywiście niezdatnego, obranego wskutek ciemnoty lub zabobonu nie ulega karze. **Art. 49.**
	Nie będzie uważany za przestępstwo czyn, skierowany przeciwko przedmiotowi nieistniejącemu lub oczywiście nienadającemu się do dokonania zamierzonego przestępstwa. **Art. 47.**
	Nabycie lub naszykowanie środka do wykonania przestępstwa umyślnego nazywa się przygotowaniem. Przygotowanie ulega karze w wypadkach wyraźnie wskazanych przez ustawę, o ile zostało wstrzymane wskutek okoliczności niezależnej od woli winowajcy. **Art. 50.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Powzięcie zamiaru.	Za myśli lub wewnętrzne przedsięwzięcie nikt nie może być pociągnięty do odpowiedzialności. **Art. 11.**
Usiłowanie nakłonienia.	Podżegacz w wypadku bezskutecznego podżegania staje się winnym „usiłowanego nakłonienia” (ulega karze jak za usiłowanie zbrodni). **Art. 9.** Art. 9 stosuje się do występków i wykroczeń z zastrzeżeniami (p. wyżej). **Art. 239.**
Współudział.	Oprócz bezpośredniego sprawcy winnym zbrodni jest „każdy kto rozkazem, doradzaniem, pouczaniem, pochwałą złoczyn przygotował, rozmyślnie go spowodował, do wykonania tegoż przez rozmyślne dostarczenie środków, usunięcie przeszkód, albo w jaki inny sposób wspierał, pomagał, do pewnego wykonania się przyczyniał; także ten, kto się tylko naprzód porozumiał ze sprawcą co do pomocy i poparcia temuż po dokonanym czynie dostarczyć się mającego albo co do udziału w zysku i korzyści. **Art. 5.** Pomoc okazana sprawcy zbrodni po jej spełnieniu i bez uprzedniego porozumienia stanowi delictum sui generis. **Art. 6.** Odrębne postanowienia co do współuczestnictwa w spełnieniu zbrodni za pomocą druku autorów, redaktorów, wydawców, księgarzy i t. p. zawierają: **Art. 7 i 10.** Art. 5—10 stosują się również do występków i wykroczeń z zastrzeżeniami (p. wyżej). **Art. 239.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
(Pojedyncze wypadki w części szczególnej art.: 85, 111, 112 i in. por. także art. 49a niżej „porozumienie").	(Pojedyncze wypadki w części szczególnej art.: 129, 130, 131, 149 i in).
Jeżeli kilka osób wspólnemi siłami wykonywa przestępstwo, każda z nich ulega karze jako sprawca. **Art. 47.** Podżegaczem jest ten, kto przez datki lub obietnice, przez przymus lub nadużycie wpływu lub władzy, przez rozmyślne spowodowanie lub wyzyskanie pomyłki lub za pomocą innych środków skłonił inną osobę do spełnienia przestępstwa. **Art. 48.** Pomocnikiem jest ten, kto sprawcy przestępstwa świadomie okazał pomoc do jego spełnienia radą lub czynem. **Art. 49.**	W razie spełnienia przestępstwa przez kilka osób, które zmówiły się co do jego wykonania lub świadomie działały wspólnie, — za uczestników będą uważani ci, którzy: 1) bezpośrednio spełnili przestępstwo lub brali udział w jego wykonaniu, 2) podżegli inną osobę do uczestnictwa w przestępstwie, 3) byli pomocnikami, dostarczającymi środków, albo usuwającymi przeszkody, albo też okazali pomoc przy wykonaniu przestępstwa radą, wskazówką lub obietnicą nieprzeszkadzania wykonaniu lub ukrycia przestępstwa. **Art. 51.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Kara za współudział.	Wszyscy uczestnicy uważani są za winnych zbrodni i ulegają karze za nią. Art. 5. Stosuje się do występków i wykroczeń z zastrzeżeniami (p. wyżej). Art. 239.
Okoliczności i stosunki osobiste uczestników.	Okoliczności uchylających karalność sprawcy lub jednego z uczestników ze względu na osobiste warunki nie należy rozciągać na innych uczestników. Art. 5. Toż w stosunku do występków i wykroczeń. Art. 239.
Zaniechanie współudziału.	
Porozumienie, zmowa, banda.	

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Wszyscy współsprawcy ulegają jednakowej karze za spełnione przestępstwo. **Art. 47.** Podżegacz ulega karze wyznaczonej za to przestępstwo, do którego spełnienia nakłonił. **Art. 48.** Pomocnik ulega karze wyznaczonej za to przestępstwo, do którego spełnienia świadomie pomagał, jednak kara ma być mu wymierzona jak za usiłowanie. **Art. 49.**	Uczestnicy zbrodni lub występku ulegają karze oznaczonej za przestępstwo spełnione, jednakże pomocnikowi, którego pomoc była nieistotna, kara może być złagodzona stosownie do art. 53. Z pośród uczestników wykroczenia ulegają karze jedynie bezpośredni sprawca lub biorący udział w wykonaniu; podżegacz zaś i pomocnik tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie. **Art. 51.**
Okoliczności lub stosunki osobiste, wpływające według ustawy na zmniejszenie lub zwiększenie odpowiedzialności sprawcy lub uczestnika (współsprawcy, podżegacza, pomocnika) mają być wzięte pod uwagę tylko w stosunku do tej osoby, do której się odnoszą. **Art. 50.**	Szczególne stosunki osobiste i warunki ustalające, zwiększające lub zmniejszające karalność któregokolwiek z uczestników nie wpływają na odpowiedzialność karną innych. **Art. 51.**
	Uczestnik, który zaniechał udziału w przestępstwie i przedsięwziął w porę wszystkie zależne od niego środki w celu zapobieżenia przestępstwu, ulega zwolnieniu od kary. **Art. 51.**
Kto kogoś nakłania albo żąda spełnienia zbrodni lub udziału w jej spełnieniu, i kto na takie nakłonienie albo żądanie wyraża zgodę, ulega karze: Jeżeli zbrodnia zagrożona jest karą śmierci lub dożywotniego domu karnego — karze więzienia na czas nie krótszy niż trzy miesiące,—jeżeli zbrodnia zagrożona jest mniejszą karą — karze więzienia na czas nie dłuższy niż dwa lata lub twierdzy na ten sam okres czasu. Obok kary więzienia może być orzeczone pozbawienie praw lub dozór policji. **Art. 49a.**	Kto zgodził się wziąć udział w zmowie mającej na celu spełnienie zbrodni lub występku—odpowiada tylko za udział w zmowie. Udział w zmowie, mającej na celu spełnienie zbrodni lub występku, lub udział w bandzie, utworzonej w celu spełnienia kilku zbrodni lub występków, ulega karze w wypadkach wyraźnie wskazanych przez ustawę. **Art. 52.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Odpowiedzialność nieletnich. **a) Nieodpowiedzialność bezwarunkowa.**	Dzieci do lat 10 nie ulegają karze za zbrodnie. **Art.** 237. Nieletni do lat 14 w zasadzie nie ulegają karze za występki i wykroczenia. **Art.** 273.
b) Odpowiedzialność warunkowa.	
Niepoczytalność.	Czynność lub zaniechanie nie będą poczytane za zbrodnię: a) jeżeli sprawca całkowicie jest pozbawiony władania rozumem; b) jeżeli czyn popełniono podczas przemijającego zamieszania umysłu w czasie, kiedy to zamieszanie trwało; albo c) w stanie zupełnego pijaństwa wywołanego bez zamiaru popełnienia zbrodni albo jakiegoś innego zaburzenia umysłu, w którym sprawca nie miał świadomości swej czynności. **Art.** 2 *lit. a, b, c.*
Wpływ wady fizycznej na poczytalność.	
Poczytalność zmniejszona.	Okoliczności łagodzące są: jeżeli sprawca zbrodni „był chory na umyśle lub wychowanie jego było bardzo zaniedbane“. **Art.** 46 *lit. a.* Okoliczności łagodzące w wypadkach występków i wykroczeń są: „słabszy rozum, albo bardzo zaniedbane wychowanie“. **Art.** 264 *lit. a.*

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU,
Kto w chwili spełnienia przestępstwa nie skończył 12 roku życia nie może być karnie ścigany. **Art. 55.**	Przestępstwo spełnione przez nieletniego, który nie skończył lat 10, nie będzie mu poczytane. **Art. 40.**
Oskarżony, który w chwili spełnienia przestępstwa skończył już 12 ale nie skończył jeszcze 18 roku życia, winien być uwolniony od kary, jeżeli nie posiadał dostatecznego rozeznania karalności czynu. **Art. 56.**	Przestępstwo spełnione przez nieletniego od lat 10 do 17, który nie mógł rozumieć istoty i znaczenia spełnionego przezeń czynu lub kierować swoimi czynami, nie będzie mu poczytane. **Art. 41.**
Niema przestępstwa jeżeli sprawca w chwili działania był w stanie utraty świadomości lub chorobliwego rozstroju działalności psychicznej, wykluczającego jego swobodne określenie woli. **Art. 51.**	Nie będzie poczytane przestępstwo, spełnione przez osobę, która w czasie spełnienia tego przestępstwa nie mogła rozumieć istoty i znaczenia dokonywanego czynu lub kierować swoimi czynami wskutek chorobliwego rozstroju psychicznego, utraty świadomości lub też niedorozwoju umysłowego wynikłego wskutek wady fizycznej lub choroby. **Art. 39.**
Głuchoniemy, niemający niezbędnego rozeznania karalności czynu, winien być uwolniony od kary. **Art. 58.**	Niedorozwój umysłowy wynikły wskutek wady fizycznej może wyłączać poczytalność (p. wyżej). **Art. 39.**
	Pojęcie poczytalności zmniejszonej może być wywnioskowane z określeń art. 39 „o niedorozwoju umysłowym“.

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Afekt.	Okolicznością łagodzącą jest: jeżeli sprawca dał się uwieść do zbrodni w gwałtownem wzburzenin umysłu, wypływającem ze zwykłego uczucia ludzkiego. **Art.** 46 *lit. d.* Jeżeli sprawca występku albo wykroczenie działał w gwałtownem wzburzenia umysłu. **Art.** 264 *lit. e.*
Retorsja.	
Czynny żal.	Okoliczności łagodzące są: jeżeli winny zbrodni z czynnym zapałem starał się wyrządzoną szkodę wynagrodzić albo dalszym złym skutkom zapobiedz; jeżeli sam siebie oskarżył; jeżeli innych zbrodniarzy wyjawił i dopomógł do ich ujęcia. **Art.** 46. Jeżeli winny występku lub wykroczenia starał się szkodę wedle sił swych naprawić; z własnego popędu wyjawił okoliczności, umożliwiające zupełne odwrócenie albo zmniejszenie grożącej szkody. **Art.** 264.

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
por. przepisy części szczególnej art. 213.	por. Przepisy części szczególnej, art. 458, 470.
Jeżeli na obronę natychmiast (auf der Stelle) odpowiedziano, sędzia może jednego lub obydwóch obrażających od kary uwolnić. **Art. 199.** (części szczególnej). Podobnież w wypadku wzajemności lekkich obrażeń cielesnych pomiędzy sobą lub z obrazą. **Art. 233.** (części szczególnej).	Winny gwałtu na osobie może być zwolniony od kary 1) jeżeli gwałt na osobie był wywołany przez równy lub cięższy gwałt na osobie albo równą lub cięższą obrazę ze strony pokrzywdzonego; 2) jeżeli poszkodowany odpłacił mu równym lub cięższym gwałtem na osobie albo równą lub cięższą obrazą. Przepisy te nie mają zastosowania, jeżeli przestępstwa dokonano przeciw policjantowi lub innemu funkcjonarjuszowi podczas lub z powodu obowiązków służbowych lub przeciw osobie duchownej. **Art. 478** (części szczególnej). toż w wypadku obrazy. **Art. 536** (części szczególnej).
	Uczestnik, który zaniechał udziału w przestępstwie i przedsięwziął w porę wszystkie zależne od niego środki w celu zapobieżenia przestępstwu, ulega zwolnieniu od kary. **Art. 51.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Nieświadomość, błąd.	Niema zbrodni: jeżeli zaszedł taki błąd, który w czynności nie dawał rozpoznać zbrodni, jeżeli zło powstało wskutek przypadku lub nieznajomości następstw czynności. **Art.** 2 *lit. e, f.*
Przymus nieodporny.	Niema zbrodni: jeżeli czyn nastąpił wskutek nieodpornego przymusu. **Art. 2** *lit. g.*
Obrona konieczna.	Niema zbrodni: jeżeli czyn nastąpił w wykonaniu sprawiedliwej obrony koniecznej. **Art. 2** *lit. g.* Sprawiedliwa obrona konieczna zachodzi wówczas, jeżeli „sprawca posługiwał się tylko konieczną obroną, aby odeprzeć od siebie lub kogo innego bezprawny napad na życie, wolność lub mienie”. **Art.** 2.

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Jeżeli sprawca nie wiedział o okolicznościach wpływających na przestępność lub zwiększenie karalności czynu, to okoliczności te nie będą mu poczytane. Przy przestępstwach polegających na zaniedbaniu postanowienie to ma zastosowanie tylko o tyle o ile sama nieświadomość nie była skutkiem zaniedbania. **Art. 59.**	Nie będzie poczytane przestępstwo, którego sprawca przewidzieć nie mógł. **Art. 42.** Nieświadomość okoliczności, która warunkuje przestępność czynu lub potęguje odpowiedzialność, wyłącza poczytanie samego czynu lub okoliczności potęgującej odpowiedzialność. W wypadkach czynów nieostrożnych przepis powyższy nie będzie miał zastosowania, jeśli nieświadomość była następstwem zaniedbania. **Art. 43.**
Niema przestępstwa, jeżeli sprawca zmuszony był do działania przez przymus nieodporny lub groźbę połączoną z równoczesnem a nie dającem się w inny sposób uniknąć niebezpieczeństwem dla życia lub ciała własnego lub swoich blizkich. Za blizkich w myśl ustawy karnej uważać należy krewnych i powinowatych w linji wstępnej i zstępnej, przysposobiających i przysposobionych, opiekunów i pupilów, małżonków, rodzeństwo i ich małżonków oraz narzeczonych. **Art. 52.**	Nie będzie poczytane przestępstwo, któremu sprawca nie mógł zapobiedz. **Art. 42.**
Niema przestępstwa, jeżeli działanie wywołane było przez obronę konieczną. Obrona konieczna polega na działaniach niezbędnych do odparcia współczesnej bezprawnej napaści na siebie lub inną osobę. **Art. 53.**	Nie będzie uważany za przestępstwo czyn spełniony w obronie koniecznej przed bezprawnym zamachem na dobro osobiste lub majątkowe broniącego się lub innej osoby. **Art. 45.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Przekroczenie obrony koniecznej.	Kto przekroczył granice obrony koniecznej „tylko z przerażenia, obawy i strachu", ulega karze za „czynność karygodną wskutek niedbalstwa" (Art. 335 i 431). **Art. 2.**
Wyższa konieczność.	Okolicznością łagodzącą jest: jeżeli sprawca występku lub wykroczenia działał spowodowany koniecznościami. **Art. 264.** (por. także „przymus nieodporny. Art. 2 *lit. g.*
Wykonanie ustawy.	

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Przekroczenie obrony koniecznej nie ulega karze, jeżeli sprawca przekroczył granice obrony wskutek przerażenia obawy lub strachu. (Bestürzung, Furcht oder Schrecken). **Art. 53.**	Przekroczenie granic obrony koniecznej przez nadmiar lub niewspółczesność obrony ulega karze jedynie w wypadkach szczególnie w ustawie wskazanych. **Art. 45.**
Niema przestępstwa, jeżeli działanie spełniono w celu uniknięcia niezawinionego przez sprawcę i w inny sposób nie dającego się odwrócić niebezpieczeństwa grożącego życiu lub ciału sprawcy lub jego blizkich (art. 52). **Art. 54.**	Nie będzie uważany za przestępstwo czyn spełniony w celu uratowania własnego życia lub życia innej osoby przed niebezpieczeństwem, wynikłem wskutek groźby, przymusu bezprawnego lub innej przyczyny, niemożliwej do uniknięcia w tym samym czasie zapomocą innego środka. To samo dotyczy czynów spełnionych w celu uratowania zdrowia, wolności, czci niewieściej lub innego dobra osobistego lub majątkowego—o ile sprawca miał dostateczną zasadę do uważania szkody przezeń wyrządzonej za nikłą w porównaniu z bronionem dobrem. Przepisy powyższe nie mają zastosowania w tych wypadkach, kiedy samo uchylenie się od niebezpieczeństwa stanowi przestępstwo. **Art. 46.**
	Nie będzie uważany za przestępstwo czyn stanowiący wykonanie ustawy, ani czyn stanowiący wykonanie rozkazu służbowego wydanego przez właściwą władzę w granicach jej kompetencji z zachowaniem przepisów obowiązujących, o ile rozkaz nie nakazywał czegoś wyraźnie przestępnego. **Art. 44.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Inicjatywa poszkodowanego.	Występki i wykroczenia dochodzone wskutek żądania poszkodowanego nie ulegają karze, jeżeli poszkodowany je darował wyraźnie przed złożeniem skargi, albo i po jej złożeniu, ale przed ogłoszeniem wyroku sądowego, albo jeżeli w ciągu sześciu tygodni od czasu, kiedy się o przestępstwie dowiedział, nie wnosił skargi. Odwołanie skargi po ogłoszeniu wyroku nieprawomocnego może być uważane przez sąd II instancji za okoliczność łagodzącą. **Art. 530.**
Kary.	Karą za zbrodnie jest śmierć zbrodniarza lub przetrzymanie tegoż w więzieniu. **Art. 12.** Występki i wykroczenia będzie się karać: a) karą pieniężną; b) utratą towarów, rzeczy na sprzedaż wystawionych lub sprzętów; c) utratą praw i upoważnień; d) aresztem; f) wydaleniem z jakiejś miejscowości, albo g) z jakiegoś kraju koronnego, h) ze wszystkich krajów koronnych cesarstwa austrjackiego. **Art. 240.**
Kara śmierci.	Karę śmierci wykonywa się przez powieszenie. **Art. 13.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Przestępstwo dochodzone na wniosek poszkodowanego nie ulega ściganiu, jeżeli osoba uprawniona nie postawi wniosku w ciągu trzech miesięcy od czasu, w którym się dowiedziała o przestępstwie i osobie sprawcy. **Art. 61.** Art. 62 — 65 określają sposób i warunki zgłoszenia wniosku. Cofnięcie wniosku skutkuje umorzenie postępowania o ile zostało uczynione przed ogłoszeniem wyroku.	
	Kary wymierzane za przestępstwa są następujące: 1) kara śmierci; 2) zamknięcie w ciężkim więzieniu (zam. ciężkich robót i osiedlenia); 3) zamknięcie w twierdzy; 4) zamknięcie w więzieniu; 5) osadzenie w areszcie; 6) grzywna. **Art. 2** *Przepisów przechodnich z d. 7 sierpnia 1917 roku zamiast art. 2 K. K. R. 1903.*
Karę śmierci wykonywa się przez ucięcie głowy. **Art. 13.**	Karę śmierci wykonywa się przez powieszenie nie publicznie— art. 15 uchylony przez przepisy przechodnie 7.VIII.1917 art. 4;—art. 15, tychże przepisów przechodnich stanowi fakultatywne stosowanie kary śmierci w 13 wypadkach.

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Ciężkie więzienie. **Czas trwania.**	Karę więzienia dzieli się stosownie do stopnia surowości na dwa stopnie—drugi stopień stanowi „ciężkie więzienie”. **Art. 14.** Zbrodniarza zasądza się na karę więzienia na całe jego życie, albo na pewien czas. Najkrótszy czas trwania więzienia terminowego wynosi w zasadzie 6 miesięcy najdłuższy 20 lat. **Art. 17.**
Sposób wykonania.	Z karą więzienia łączy się zawsze przymus do pracy. Każdy więzień musi wykonywać robotę stosownie do urządzenia zakładu karnego. Przy rozdziale robót należy uwzględnić, o ile możności, stopień kary więzienia, dotychczasowy sposób zatrudnienia i stopień wykształcenia więźniów. **Art. 18.** Skazanym na karę ciężkiego więzienia rozmawiać z ludźmi nie należącymi bezpośrednio do jego straży wolno tylko „w bardzo niezwykłych i ważnych wypadkach”. **Art. 16.**
Obostrzenia.	Kara więzienia może być jeszcze obostrzona a) przez post, b) przez zarządzenie twardego łoża, c) przez trzymanie w odosobnieniu, d) przez samotne zamknięcie w ciemnicy f) przez wydalenie z kraju po odbyciu kary. **Art. 19.** Szczegóły dotyczące obostrzeń w **Art. 20—25.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Kara domu karnego może być dożywotnia lub terminowa. Najwyższy wymiar kary terminowego domu karnego wynosi 15 lat, najniższy — 1 rok. Jeżeli ustawa wyraźnie nie zagraża kary dożywotniego domu karnego, stosować należy karę terminową. **Art. 14.**	Ciężkie więzienie może być dożywotnie lub terminowe. Terminowe trwa od 1 roku do 15 lat wprowadzone zostało przez przepisy przechodnie 1917 roku zamiast kary ciężkich robót na te same terminy, nadto zamiast zesłania na osiedlenie przepisy przechodnie 1917 roku wprowadzają karę ciężkiego więzienia do lat 4. **Art. 3.** *Przep. przech. 1917 r.*
Skazani na karę domu karnego zatrudnieni będą robotami prowadzonemi w zakładzie więziennym. Mogą być również używani do przedsiębranych lub dozorowanych przez państwo robót publicznych poza zakładem, muszą być trzymani oddzielnie od wolnych robotników. **Art. 15.** Karę domu karnego mogą skazani odcierpieć w całości lub częściowo w zamknięciu odosobnionem od innych więźniów. Czas zamknięcia odosobnionego nie może trwać dłużej niż trzy lata bez zgody więźnia. **Art. 22.**	Zarząd więzienny mocen będzie zatrudnić osoby, prawomocnie skazane na karę ciężkiego więzienia, przy robotach użyteczności publicznej. **Art. 2.** *Przep. przech. 1917 r.*

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Twierdza. Czas trwania.	
Sposób wykonania.	
Więzienie. Czas trwania.	Karę więzienia dzieli się stosownie do różnicy surowości na dwa stopnie, — pierwszy stopień oznacza się słowem „więzienie" — bez dodatku— **Art. 14** termin trwania jak przy ciężkiem więzieniu (p. wyżej) **Art. 17**
Sposób wykonania.	Z karą więzienia łączy się zawsze przymus pracy. (przepis ten sam co dla ciężkiego więzienia p. wyżej) **Art. 18** Więzień jest wzięty pod straż i dostaje utrzymanie według przepisów więziennych. Nie wolno mu się z nikim zetknąć w nieobecności dozorcy więziennego, ani rozmawiać w języku dla niego niezrozumiałym. **Art. 15.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Zamknięcie w twierdzy może być dożywotnie lub terminowe. Najwyższy wymiar zamknięcia w twierdzy wynosi 15 lat, najniższy — 1 dzień. Jeżeli ustawa wyraźnie nie zagraża dożywotniego zamknięcia w twierdzy, stosować należy zamknięcie terminowe. **Art. 17.**	Zamknięcie w twierdzy wyznaczane będzie na termin od 2 tygodni do 6 lat. **Art. 19.**
Kara zamknięcia w twierdzy polega na pozbawieniu wolności i nadzorze nad zatrudnieniem i sposobem życia uwięzionego; wykonywa się ją w twierdzach lub innych przeznaczonych na ten cen cel pomieszczeniach. **Art. 17.**	Skazani osadzeni będą w pomieszczeniach ogólnych, na noc będą odosobnieni. Tryb postępowania z osobami skazanemi na zamknięcie w twierdzy, a pozostającemi w więzieniu z braku odpowiednich urządzeń określi Minister Sprawiedliwości. **Art. 19.** *Przep. Przech.*
Najwyższy wymiar kary więzienia wynosi 5 lat, najniższy — 1 dzień. **Art. 16.**	Zamknięcie w więzieniu wyznaczane będzie na termin od 2 tygodni do 1 roku. **Art 20.** Gdy przewidziana jest w K. K. kara zamknięcia w domu poprawy wymierzana będzie kara więzienia od 1 do 6 lat. Gdy w rozporządzeniach poza K. K. przestępstwo zagrożone jest karą więzienia bez oznaczenia terminu wymierzana będzie kara od 2 tygodni do 6 lat. **Art. 3.** *Przep. przech. 1917r.*
Skazani na więzienie mogą być zatrudnieni w zakładzie więziennym w sposób odpowiadający ich uzdolnieniom i stosunkom; mogą być zatrudnieni w ten sposób na ich żądanie. Zatrudnienie poza zakładem więziennym może nastąpić tylko za ich zgodą. **Art. 16.** Przepisy o zamknięciu odosobnionem mają zastosowanie do skazanych na więzienie (p. wyżej). **Art. 22.**	Skazani obowiązkowo zajmować się będą pracami, specjalnie w więzieniu prowadzonemi. **Art. 20.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Obostrzenia.	Przepisy dotyczące obostrzeń stosują się również do kary więzienia (p. wyżej) **Art. 19—25.**
Areszt. **Czas trwania.**	W zasadzie najkrótszy czas trwania aresztu wynosi 24 godziny, —najdłuższy 1 miesiąc. **Art. 247.**
Sposób wykonania.	Kara aresztu ma dwa stopnie. Pierwszy oznacza się jako „areszt” bez dodatku i polega na zamknięciu w domu więziennym, zasądzony ma swobodę zajęcia jeśli ma środki utrzymania się w areszcie— **Art. 244.** Areszt drugiego stopnia oznacza się jako: „areszt ścisły”. Uwięziony pod względem utrzymania i zatrudnienia podlega przepisom szczególnym. Niewolno mu się z nikim zetknąc w nieobecności dozorcy i rozmawiać w języku dla niego niezrozumiałym. **Art. 245.**
Obostrzenia.	Z aresztem połączyć można także jedno albo równocześnie kilka zaostrzeń następujących: a) post; b) ciężką pracę; wyznaczenie twardego łoża; d) trzymanie w odosobnionym areszcie; e) odosobnione zamknięcie w ciemnej celi— **Art. 253.** Szczegóły dotyczące obostrzeń w **Art. 254—257.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Najwyższy wymiar kary aresztu wynosi 6 tygodni, najniższy — 1 dzień. **Art. 18.**	Osadzenie w areszcie wyznaczane będzie na termin od dnia 1 do miesięcy 6. **Art. 21.**
Kara aresztu polega na prostem pozbawieniu wolności. **Art. 18.**	Skazani osadzeni będą w urządzonych na areszt pomieszczeniach w oddziale ogólnym, ale na prośbę aresztowanych, jeśli będą wolne cele jednoosobowe, wolno im będzie odbywać karę w zamknięciu celkowem. Skazani na termin dłuższy niż 7 dni obowiązani będą wybrać sobie jakiekolwiek zajęcie z tego rodzaju zajęć, jakie mogą być dozwolone w domu aresztu. **Art. 21.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Areszt domowy.	Oprócz obu stopni aresztu zasądzić można także na areszt domowy, albo tylko za samem zapewnieniem niewydalania się, albo za postawieniem warty. Areszt domowy obowiązuje zasądzonego do niewydalania się z domu pod żadnym pozorem, pod karą wykonania pozostałego jeszcze aresztu w publicznym areszcie. **Art. 246.**
Sposób obliczania terminów pozbawienia wolności.	Jeżeli w wyroku czego innego nie ustalono, rozpoczyna się czas kary z chwilą, kiedy ogłoszono wyrok nie podlegający już żadnemu dalszemu środkowi prawnemu. Przy każdej zbrodni będzie ustalony wymiar czasu, w ramach którego należy wymierzać trwanie kary stosownie do wielkości zbrodni. **Art. 17.**
Przedterminowe uwolnienie.	Sprawę reguluje prowizorycznie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 1866 roku o przedstawianiu do warunkowego ułaskawienia osób, które odcierpiały już $^{2}/_{3}$ kary pozbawienia wolności i udowodnili postępowaniem swojem dostateczną poprawę.

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	Skazani na areszt na czas nie dłuższy od dni 7 mogą z decyzji Sądu odbyć także areszt we własnem miejscu zamieszkania. **Art. 21.**
Przy obliczaniu kar pozbawienia wolności dzień liczy się za 24 godziny, tydzień—7 dni, miesiąc i rok według czasu kalendarzowego. Trwanie terminów domu karnego liczone być winno tylko na całe miesiące, trwanie innych kar na całe dnie. **Art. 19.** Ośmiomiesięczna kara domu karnego równa się rocznej karze więzienia, ośmiomiesięczna kara więzienia równa się rocznej karze twierdzy. **Art. 21.**	Termin ciężkiego więzienia obliczany będzie w latach i półroczach. Termin zamknięcia w więzieniu na czas od 1 do 6 lat (zamiast domu poprawy) w latach i miesiącach. w twierdzy i więzieniu w latach, miesiącach i tygodniach; a termin osadzenia w areszcie w miesiącach; tygodniach i dniach. Terminy kar dodatkowych określane będą w latach i miesiącach. Przy obliczaniu terminów miesiąc równa się 30 dniom, a dzień 24 godzinom. **Art. 22.** 6 mies. ciężkiego więzienia równa się 1 rokowi więzienia, 2 latom twierdzy lub 4 latom aresztu. **Art. 63.**
Skazani na dłuższą karę domu karnego lub więzienia mogą być za ich zgodą przedterminowo uwolnieni, jeżeli odcierpieli już trzy czwarte kary, nie mniej jednak niż rok i prowadzili się dobrze przez ten czas. **Art. 23.** Tymczasowe uwolnienie może być w każdym czasie odwołane, jeżeli uwolniony źle się prowadzi lub nie wykonywa przyjętych zobowiązań.	Skazani na karę dłuższą pozbawienia wolności mogą być tymczasowo uwolnieni z zamknięcia, gdy odbyli $^2/_3$ a conajmniej 1 rok wyrzeczonej kary. Areszt śledczy zaliczony na poczet kary nie będzie brany w rachubę. Warunkiem uwolnienia jest: dobre sprawowanie się w więzieniu; poprzednie życie rokujące nadzieje dalszego dobrego prowadzenia; zapewnione utrzymanie, możność pracy lub pomoc w uzyskaniu utrzymania. **Art.** 24 *Przep. Przech. 1917 r.*

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Przedterminowe uwolnienie.	
Grzywna.	Kara w pieniądzach przepada na rzecz funduszu ubogich tej miejscowości, w której karygodną czynność popełniono **Art. 241.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Odwołanie ma za skutek, że czas pobytu na wolności nie będzie policzony na poczet kary. **Art. 24.** Decyzja o tymczasowem uwolnieniu i odwołaniu należy do nadzorczej władzy sprawiedliwości, która wysłucha przed decyzją o uwolnieniu zarząd więzienny. Zatrzymanie uwolnionego tymczasowo może nastąpić przez władze bezpieczeństwa, jeżeli zagraża on dobrobytowi publicznemu, należy w takim razie niezwłocznie uzyskać decyzję o odwołaniu uwolnienia. **Art. 25.** Jeżeli termin oznaczonej kary upłynął i odwołanie nie nastąpiło, karę uważa się za odcierpianą. **Art. 26.**	Uwolnienie może być cofnięte, jeżeli uwolniony źle się prowadzi lub niewykonywa zobowiązań, jakie włożono na niego przy zwolnieniu. Wrazie cofnięcia nie będzie zaliczony na poczet kary czas pobytu na wolności. Jeżeli upłynęło 2 lata, lub dłuższy termin pozostałej reszty kary, a zwolnienia nie cofnięto, kara będzie uważana za umorzoną. **Art. 25** *Przep. Przech. 1917 r.* Tymczasowo uwolniony może być oddany na czas próby pod nadzór towarzystwa lub osoby, która się tego podejmie. **Art. 26** *Przep. Przech. 1917 r.* O zwolnieniu i cofnięciu decyduje Sąd Okręgowy po wysłuchaniu w pierwszym wypadku zarządu więziennego. Władza policyjna może zatrzymać zwolnionego, winna jednak uzyskać cofnięcie zwolnienia. **Art. 27** *Przep. Przech. 1917 r.*
Najniższy wymiar grzywny przy zbrodniach i występkach wynosi trzy marki przy wykroczeniach jedną markę. **Art. 27.**	Grzywna wpływać będzie do kasy Zarządu Sprawiedliwości. W wypadkach skazania na grzywnę, ruble winny być zamienione na odpowiednik monety obowiązującej. **Art. 3** *Przep. Przech. 1917 r.* Jeśli najwyższy wymiar grzywny w ustawie określony będzie na sumę nie mniejszą niż mk. 200, to grzywnę wymierza się w sumie nie mniejszej niż mk. 20. Zapłata grzywny może być rozłożona na raty na przeciąg najwyżej 1 roku od dnia uprawomocnienia się wyroku. **Art. 24** *oraz Przep. Przech.* Grzywna jako kara dodatkowa (p. niżej). **Art. 32a. Art. 6** *Przep. Przech. 1917 r.*

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU
Zamiana grzywny na kary pozbawienia wolności.	Jeżeliby kara pieniężna przyniosła znaczny uszczerbek w stosunkach majątkowych albo w sposobie wyżywienia zasądzić się mającego lub jego rodziny, należy zamiast kary pieniężnej zasądzić na odpowiednią karę aresztu, a mianowicie tam, gdzie ustawa niczego innego nie przepisuje, za każde 5 złotych reńskich jeden dzień. **Art. 260**
Ściągnięcie grzywny ze spadku.	

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Jeżeli grzywna nie może być wpłacona ulega ona zamianie na więzienie, a w wypadkach skazania za wykroczenie — na areszt. Przy występkach również może nastąpić zamiana na areszt, jeżeli grzywna nie przekracza sumy 600 marek, a zamieniające ją pozbawienie wolności 6 tygodni. Jeżeli obok grzywny skazano na dom karny, grzywna ulega zamianie na więzienie, które musi być przeliczone na dom karny według wskazań art. 21. Skazany może przez wpłacenie grzywny uwolnić się od kary pozbawienia wolności dopóki nie została wykonana. **Art. 28.** Przy zbrodniach i występkach grzywna od 3 do 15 marek, przy wykroczeniach od 1 do 15 marek ulega zamianie na jeden dzień pozbawienia wolności. Najniższy wymiar zamiennej kary pozbawienia wolności wynosi 1 dzień, najwyższy wymiar dla aresztu—6 tygodni, dla więzienia — 1 rok. Jednakże dodana do wyznaczonej kary pozbawienia wolności zamienna kara nie powinna powodować przekroczenia najwyższego zagrożonego wymiaru tej kary. **Art. 29.**	Grzywna nie zapłacona w ciągu miesiąca, a w razie odroczenia lub rozłożenia na raty nie zapłacona w czasie właściwym — po ustaleniu, iż winny nie ma środków na jej zapłacenie—będzie zamieniona na areszt, którego termin sąd określi w wyroku, zachowując stosunek następujący: do mk. 50 — areszt do 1 tygodnia; od 50 do 200 — areszt od tygodnia do miesiąca; od 200 do 1000 — areszt od 1 do 3 miesięcy; od 1000 do 2000—areszt od 3 do 6 miesięcy; powyżej 2000—areszt od 6 miesięcy do 1 roku. W razie wpłacenia grzywny lub jej części w czasie odbywania zamieniającego aresztu, skazany zostaje uwolniony lub termin aresztu stosunkowo zmniejszony, w stosunku określonym przez wyrok sądu. **Art. 59.** Gdyby grzywna wymierzona jako kara dodatkowa (art. 32 a) nie mogła być ściągnięta, zamiast niej należy powiększyć karę pozbawienia wolności. Powiększona w ten sposób kara nie może przekraczać zagrożonego najwyższego wymiaru. **Art. 32a. Art. 6.** *Przep. przech. 1917 r.*
Grzywnę można ściągnąć ze spadku tylko wówczas, jeżeli za życia skazanego wyrok się uprawomocnił. **Art. 30.**	

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Inne kary.	Nadto ustawa zna w wypadku występków i wykroczeń inne kary samoistne, jak: utratę towarów, rzeczy na sprzedaż wystawionych i sprzętów; utratę praw i upoważnień; wydalenie z pewnej miejscowości, z kraju koronnego, ze wszystkich krajów Austrji; to ostatnie tylko wobec cudzoziemców. **Art. 240, 241, 242. 243, 249, 250**
Represja karna wobec nieletnich. a) **kara złagodzona.**	Nieletni od 10 do 14 lat w wypadku spełnienia zbrodni ulegną jak za wykroczenie zamknięciu w odosobnionem miejscu stosownie do okoliczności od jednego dnia do sześciu miesięcy. **Art. 270.** Okolicznością łagodzącą jest: jeżeli sprawca zbrodni niema 20 lat. **Art. 46** *lit. a* Okolicznością łagodzącą w wypadku występków i wykroczeń jest: wiek bliski małoletności — (małoletność do lat 14) **Art. 264** *lit. a* Jeżeli zbrodniarz w czasie popełnienia zbrodni nie ukończył 20 lat, zamiast kary śmierci lub dożywotniego więzienia należy orzec ciężkie więzienia od 10 do 20 lat. **Art. 52.**
b) **szczególne środki karne.**	Z odosobnionem zamknięciem nieletnich skazanych w myśl art. 270 w wypadku spełnienia zbrodni, połączyć zawsze należy obok pracy ich siłom odpowiadającej stosowną naukę duszpasterza albo katechety. **Art. 272.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Nieletni przestępca od 12 do 18 lat uznany za działającego z rozeznaniem karygodności czynu ulega karom: 1) zamiast zagrożonej kary śmierci lub dożywotniego domu karnego—więzienia od 3 do 15 lat, 2) zamiast dożywotniej twierdzy — twierdzy od 3 do 15 lat, 3) w wypadku zagrożonej kary domu karnego lub innej — należy wyznaczyć karę w granicach pomiędzy najniższym ustawowym wymiarem tego rodzaju kary a połową najwyższego wymiaru kary zagrożonej. Zamiast domu karnego zastosować należy więzienie na ten sam termin, 4) jeżeli przestępstwo jest występkiem, to w szczególnie łagodnych wypadkach można zastosować naganę, 5) pozbawienie praw i dozór policyjny nie mogą być stosowane. **Art. 57.**	Nieletni od 10—17 lat w wypadku poczytania im spełnionych przestępstw ulegają karom: zamiast kary śmierci i ciężkiego więzienia bezterminowego — więzienia od 8—12 lat; zamiast ciężkiego więzienia terminowego i więzienia od 1 roku do 6 lat,—więzienia do lat 8. Kary te ulegają łagodzeniu stosownie do art. 53. W wypadkach mniejszej wagi może być wyrzeczona nagana. **Art. 55.** Nieletni nie ulegają pozbawieniu lub ograniczeniu praw, oprócz skazanych na wiezienie zamiast kary śmierci lub ciężkiego więzienia bezterminowego nieletnich od lat 14 do 17. **Art. 56.**
Kary pozbawienia wolności wykonywane być mają w specjalnych na ten cel przeznaczonych zakładach lub pomieszczeniach. **Art. 57.**	Nieletni odbędą kary pozbawienia wolności w zakładach lub oddziałach wyłącznie dla nich przeznaczonych. Gdy przestępstwo jest głównie wynikiem wadliwego wychowania lub gdy można przypuszczać, że należałoby użyć środków przyzwyczajenia sprawcy do życia odpowiadającego wymaganiom prawa,

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
b) **Szczególne środki karne.**	W wypadku wykroczeń i występków w braku skarcenia domowego, albo stosownie do okoliczności szczególnych przytem się wyłaniających zastosować należy skarcenie i zaradzenie przez władze bezpieczeństwa. Art. 273.
Środki wychowawczo-poprawcze wobec nieletnich nieodpowiedzialnych..	
Środki ochronne. a) **Skutki uznania niepoczytalności.**	

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	Sąd może zarządzić, zamiast wyznaczonej kary pozbawienia wolności, umieszczenie nieletniego w zakładzie wychowawczo-poprawczym. Gdy pobyt w zakładzie wychowawczo-poprawczym okaże się bezskutecznym, kara pozbawienia wolności będzie w całości wykonana. Pobyt w zakładach wychowawczo - poprawczych nie może trwać dłużej niż do ukończenia 21 lat życia. **Art. 55.**
W stosunku do dzieci poniżej lat 12 w wypadku spełnienia przestępstwa mogą być zastosowane środki zmierzające do poprawy i nadzoru. Oddanie pod opiekę rodzinną, umieszczenie w zakładzie wychowawczym lub poprawczym może nastąpić tylko wskutek odpowiedniej decyzji sądu opiekuńczego ustalającej spełnienie przestępstwa. **Art. 55.** Nieletni od 12 do 18 lat uznani za działających bez należytego rozeznania mogą być wyrokiem sądu oddani pod opiekę rodziny lub umieszczeni w zakładzie wychowawczym lub poprawczym. Pobyt w zakładzie trwa tak długo, dopóki kierownictwo zakładu uzna to za potrzebne, nie dłużej jednak niż do ukończenia 20 lat. **Art. 56.**	Nieletni uznani za działających bez rozeznania pomiędzy 10 a 17 rokiem życia mogą być oddani pod dozór rodzicom lub innym osobom, a w wypadku zbrodni lub występków umieszczeni w zakładach wychowawczo - poprawczych. Nieletni od 14 do 17 lat w wypadku zbrodni muszą być umieszczeni w zakładach wychowawczo-poprawczych, a w razie niemożności w specjalnych oddziałach przy więzieniach. Czas trwania pobytu w zakładach określają rady pedagogiczne tych zakładów, nie może on jednak trwać dłużej niż do ukończenia 21 lat życia. **Art. 41.**
	Jeżeli sąd uzna pozostawienie osoby niepoczytalnej, która spełniła przestępstwo, za niebezpieczne, odda ją pod dozór odpowiedzialny rodziny lub innych osób, albo umieści w zakładzie leczniczym. W razie dokonania zabójstwa, bardzo ciężkiego uszkodzenia ciała, zgwałcenia, podpalenia

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
a) Skutki uznania niepoczytalności.	
b) internowanie próżniaków.	
c) ograniczenie miejsca pobytu.	Kara więzienia może być obostrzona: przez wydalenie z kraju po odbyciu kary. **Art. 19.** Wydalenie z kraju obejmuje wszystkie kraje koronne cesarstwa austrjackiego i może być zastosowane tylko wobec cudzoziemców. **Art. 25.**
d) Nadzór policji.	

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	lub usiłowania tych przestępstw niepoczytalny sprawca musi być umieszczony w zakładzie leczniczym. **Art. 39.**
	Jeżeli sąd uzna, że sprawca spełnił przestępstwo wskutek próżniactwa, może nakazać, bezpośrednio po odbyciu przez przestępcę orzeczonej kary więzienia, umieszczenie w domu pracy na czas od 6 miesięcy do 2 lat. **Art. 32.**
	Skazani na karę ciężkiego więzienia, więzienia od 1 roku do 6 lat lub więzienia połączonego z pozbawieniem praw po uwolnieniu z zamknięcia nie mają prawa mieszkać w pewnych wskazanych miejscowościach, oraz podlegają szczególnej kontroli policji przy zmianie miejsca pobytu. **Art. 34.** Terminy tych ograniczeń trwają: przy skazaniu na ciężkie więzienie — 5 lat, na więzienie do lat 6—3 lata, na więzienie—1 rok. W razie dobrego sprawowania mogą być skrócone. Cudzoziemcy zamiast tych ograniczeń mogą być wydaleni z państwa. **Art. 35.**
Obok kary pozbawienia wolności w wypadkach wskazanych przez ustawę skazany może być poddany dozorowi policyjnemu. Naczelna krajowa władza policyjna otrzyma odpowiednie polecenie roztoczenia takiego dozoru na czas nie dłuższy niż lat 5, począwszy od uwolnienia z więzienia, przedawnienia lub darowania kary. **Art. 38.**	(por. wyżej art. 34).

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
d) Nadzór policji.	
Skutki skazania.	Z każdem zasądzeniem za zbrodnię połączone są z mocy ustawy następujące skutki: a) odebranie orderów, b) utrata tytułów i godności, c) utrata zdolności odpowiedzialnego redaktora d) utrata publicznego urzędu łącznie z urzędem nauczycielskim, e) utrata zdolności sprawowania urzędu sędziowskiego, adwokatury, notarjatu, wszelkiego zastępstwa, g) pozbawienie wszelkich pensji i t. p. poborów od skarbu. **Art. 26.** Przy zasądzeniu na karę śmierci lub ciężkie więzienie skutkiem jest nadto: utrata szlachectwa, dotyczy ona jednak tylko osoby skazanego, nie zaś jego dzieci zrodzonych przed wyrokiem. **Art. 27.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Nadzór policyjny ma za skutek: 1) możliwość zakazania przez naczelną władzę policyjną krajową pobytu w określonych miejscowościach; 2) usunięcia cudzoziemców poza terytorjum Rzeszy; 3) dokonywania rewizji mieszkania bez ograniczeń. **Art. 39.**	
Skazanie na dom karny pociąga za sobą z mocy ustawy: trwałą niezdolność do służby w wojsku lub marynarce oraz do piastowania urzędów publicznych. Pod urzędami publicznemi w sensie niniejszej ustawy rozumieć należy: adwokaturę, zastępstwo sądowe, notarjat, pełnienie obowiązków sędziego przysięgłego lub ławnika. **Art. 31.**	Skazanie na karę śmierci albo ciężkiego więzienia pociąga za sobą pozbawienie praw stanu: utratę szlachectwa; utratę godności kapłańskiej; utratę praw i przywilejów każdemu stanowi w szczególności przynależnych. **Art. 25.** Skazanie na karę więzienia od 1 roku do 6 lat pociąga pozbawienie praw stanu dla duchownych. **Art. 26.** Skazanie na karę więzienia pociąga za sobą pozbawienie praw stanu dla osób duchownych w wypadku niektórych przestępstw szczególnie wyliczonych. W razie spełnienia tych przestępstw szeregowi rezerwy tracą stopnie podoficerskie. **Art. 27.** Skazanie na karę śmierci, ciężkiego więzienia, więzienia do lat 6, albo więzienia w wypadkach art. 27, pociąga nadto: utratę tytułów honorowych, rang, orderów, oznak, pensji; usunięcie z posad państwowych, kościelnych, stanowych, ziemskich, miejskich i społecznych. **Art. 28.** Skazanie na karę ciężkiego więzienia, więzienia do lat 6 lub więzienia w wypadkach art. 27, pociąga: 1) utratę praw wyborczych, stanowych i społecznych, 2) służby państwowej i społecznej,

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Skutki skazania.	
Rehabilitacja.	
Kary dodatkowe. **Pozbawienie praw obywatelskich.**	

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	3) służby w armji lub marynarce, 4) zajmowania godności kościelnych, 5) wykupywania świadectw procederowych i przemysłowych, 6) pełnienia obowiązków opiekunów, 7) czynności nauczycielskich i wychowawczych w zakładach publicznych i prywatnych, 8) czynności sędziowskich, adwokackich i t. p., 9) świadczenia przy aktach. **Art. 30.** Nadto patrz „Środki ochronne" art. 34 i 35.
	Prawa utracone z mocy art. 30, oprócz wypadków gdyby przywrócenie ich było niezgodne z ustawą, przywrócone będą: dla skazanych na ciężkie więzienie — po upływie lat 20, na więzienie od $1^1/_2$ do 6 lat, — lat 10, na więzienie — lat 5 od czasu odbycia kary. Terminy te w razie dobrego sprawowania mogą być skrócone do połowy. **Art. 31.**
Obok kary śmierci lub domu karnego może być orzeczona utrata praw obywatelskich, to samo może być orzeczone przy karze więzienia, jeżeli przekracza ona termin 3 miesięcy i albo ustawa wyraźnie na to zezwala, albo też karę więzienia wyznaczono zamiast domu karnego wobec okoliczności łagodzących. **Art. 32.** Utrata praw obywatelskich oznacza: stałą utratę praw osiągniętych z wyborów oraz stałą utratę publicznych urzędów, godności, tytułów, orderów i odznak honorowych. **Art. 33.** Nadto utrata praw pociąga niezdolność w ciągu czasu określone-	

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Pozbawienie praw obywatelskich.	
Pozbawienie urzędów publicznych.	
Czas trwania tych ograniczeń.	
Pozbawienie uprawnień szczególnych.	Utrata przemysłu nie jest skutkiem złączonym ze zbrodnią z mocy ustawy, nie może być zatem wyrokiem karnym orzeczona.—Sąd po ogłoszeniu wyroku przekazuje akta władzy przemysłowej. Władza ta może zarządzić odebranie przemysłu przy zachowaniu istniejących przepisów. Tak samo postąpić należy, jeśli skazany posiadał patent

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
go przez wyrok: 1) noszenia kokardy krajowej, 2) służby w wojsku lub marynarce, 3) obejmowania urzędów, godności, tytułów, orderów lub odznak, 4) czynnego i biernego udziału w wyborach i wykonywaniu praw politycznych, 5) świadczenia przy aktach, 6) pełnienia czynności opiekuna, członka rady familijnej i t. p. **Art. 34.**	
Jeżeli przy karze więzienia dopuszczalnem jest pozbawienie praw obywatelskich, sąd może orzec niezdolność do pełnienia urzędów publicznych na czas od 1 roku do 5 lat. Uznanie niezdolności takiej pociąga utratę stałą urzędów już zajmowanych. **Art. 35.**	W razie skazania urzędnika służby państwowej lub społecznej na więzienie nie pociągające pozbawienia praw stanu, sąd mocen będzie złożyć winnego z urzędu na czas od 1 do 5 lat. Złożenie z urzędu może być dodane do kary aresztu. **Art. 65.** Co do osób duchownych patrz **Art. 33.** ust. 4.
Czas trwania utraty praw wynosi przy terminowym domu karnym od 2 do 10 lat, przy więzieniu od 1 do 5 lat. **Art. 32.** Ograniczenia wymienione rozpoczynają się z chwilą uprawomocnienia wyroku; termin ich liczony będzie od dnia, w którym kara pozbawienia wolności została odcierpiana, przedawniona lub darowana. **Art. 36.**	Przy karze więzienia od 1 do 5 lat. **Art. 65.**
	Część szczególna przewiduje wypadki pozbawienia skazanego pewnych posiadanych przez niego uprawnień szczególnych. Terminy pozbawienia prawa zajmowania się określonemi w ustawie rodzajami handlu lub procederów lub inną w ustawie wskazaną działalnością liczone będą od czasu odbycia kary. **Art. 33.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Pozbawienie uprawnień szczególnych.	okrętowy albo uprawnienie do prowadzenia żeglugi nadbrzeżnej. W takim razie decyduje centralna władza morska— **Art. 30.** Ten sam przepis ma zastosowanie do występków i wykroczeń. **Art. 268.**
Grzywna i kara pieniężna dodatkowa.	
Ogłoszenie wyroku.	
Konfiskata i zniszczenie owoców i narzędzi przestępstwa.	Pośród kar za występki i wykroczenia wymienione: utratę towarów, przedmiotów handlu lub sprzętów. **Art. 240,** *lit. b.* **241.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	Gdy przestępstwo spełnione zostało w celu zysku sąd mocen będzie wymierzyć obok kary pozbawienia wolności za zbrodnię lub występek grzywnę do wysokości 10000 marek. **Art. 32a., Art. 6.** *Przep. przech. 1917.* Kara pieniężna przewidziana jako dodatkowa w przepisach części szczególnej, o ile ustawa nie stanowi dla niej przeznaczenia specjalnego wpływać będzie na rzecz urządzenia więzień (do kasy Zarządu Sprawiedliwości). **Art. 33.** *(por. Przep. przech. 1917 art. 3).*
	Jeżeli ustawa nakazuje opublikowanie wyroku, będzie on ogłoszony na koszt skazanego w jednem z rządowych i jednem z prywatnych wydawnictw według wskazania sądu. **Art. 33.**
Przedmioty osiągnięte drogą umyślnego przestępstwa, albo stanowiące narzędzie umyślnego przestępstwa mogą być skonfiskowane o ile należą do sprawcy lub uczestnika. Konfiskata będzie orzeczona w wyroku. **Art. 40.** Jeżeli przestępstwo zawiera się w treści pisma, rysunku, wizerun-	Konfiskata dotyczy: przedmiotów które ustawa zabrania wyrabiać, spekulować, rozpowszechniać lub przechowywać, przedmiotów, które były narzędziem przestępstwa a to w wypadkach wskazanych przez ustawę, oraz wogóle przedmiotów szczególnie przez ustawę wskazanych. Przedmioty skonfiskowane ulegną zniszczeniu lub prze-

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Konfiskata i zniszczenie owoców i narzędzi przestępstwa.	
Wskazania co do zasad wymiaru kary.	Kara może dotknąć tylko zbrodniarza. **Art. 31.** Kara musi być ściśle wedle ustawy orzeczona i nie można jej ani ostrzej ani łagodniej wymierzyć. **Art. 32.** Nie można również zasadnie nałożyć innego rodzaju kary niż przepisany. Zawiniona kara nie może być uchylona wskutek układu między zbrodniarzem a poszkodowanym (por. art. 188). **Art. 33.** Podobnież co do występków: **Art. 259 i 265.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
ku, to należy orzec zniszczenie wszystkich jego egzemplarzy oraz środków produkcji o ile są w posiadaniu autora, drukarza, wydawcy, nakładcy lub księgarza, albo są wystawione publicznie. Jeżeli dotyczy to części pisma lub wizerunku, należy zniszczyć w miarę możności odpowiednie części. **Art. 41.** Niemożność ścigania lub skazania określonej osoby nie wstrzymuje stosowania art. 40 i 41. **Art. 42.**	kazane będą do rozporządzenia Zarządu Sprawiedliwości. **Art. 36.** To co zostało otwarte lub urządzone bez właściwego pozwolenia, ulegnie zamknięciu do czasu uzyskania pozwolenia. Nieprawidłowo zbudowane, otwarte, urządzone, przebudowane, poprawione lub odnowione będzie w terminie przez sąd wskazanym na rachunek winnego doprowadzone do stanu właściwego lub pierwotnego, jeżeli zagraża bezpieczeństwu lub zdrowotności publicznej, lub w pewnych określonych szczególnie wypadkach. **Art. 37.** Przepisy art. 36 i 37 stosowane będą również w wypadkach uniewinnienia oskarżonego, zwolnienia go od kary, oraz w razie umorzenia lub wstrzymania dochodzenia karnego. **Art. 38.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Zbieg ustaw.	
Zbieg przestępstw.	Jeżeli zbrodniarz popełnił kilka zbrodni stanowiących przedmiot tego samego dochodzenia i osądzenia, należy wymierzyć najsurowszą z zawinionych kar, przy uwzględnieniu reszty zbrodni. **Art. 34.** Tak samo należy postąpić przy zbiegu zbrodni z występkami lub wykroczeniami. Kara pieniężna ma być zawsze orzeczona odrębnie. **Art. 35.** Te same przepisy mają zastosowanie przy zbiegu występków i wykroczeń. **Art. 267.** Szczególną okolicznością obciążającą jest: jeżeli popełniono kilka zbrodni różnego rodzaju, **Art. 44.** jeżeli popełniono kilka występków lub wykroczeń różnego rodzaju. **Art. 263.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Jeżeli jeden czyn stanowi pogwałcenie kilku ustaw winna być zastosowana ta ustawa, która przepisuje karę najsurowszą pod względem wymiaru lub rodzaju. **Art. 73.**	
Przy zbiegu kilku zbrodni lub występków lub powtórzeniu tej samej zbrodni lub występku przez jednego sprawcę ma być zastosowana kara łączna, polegająca na podwyższeniu najsurowszej z zawinionych kar. Wymiar kary łącznej nie powinien stanowić sumy kar poszczególnych ani przekraczać lat 15 przy domu karnym lub twierdzy, a lat 10 przy więzieniu. **Art. 74.** Przy zbiegu kar twierdzy i więzienia, każda ma być orzeczona oddzielnie. Wyznaczanie łącznych kar w każdym z tych rodzajów odbywa się oddzielnie. Czas łączny trwania obydwóch tych kar nie może przekraczać 15 lat. **Art. 75.** Skazanie na karę łączną nie usuwa możności pozbawienia praw obywatelskich lub wyznaczenia dozoru policji, jeżeli jedno z dokonanych przestępstw tego wymaga. **Art. 76.** Jeżeli areszt zbiega się z inną karą — ma być orzeczony osobno. Przy zbiegu kilku kar aresztu nie może termin jego przekraczać 3 miesięcy. **Art. 77.** Kary pieniężne przy zbiegu ze sobą lub z innemi karami winny być orzeczone w łącznej sumie całkowitej. Przy zamianie grzywny łącznej więzienie nie może przekraczać 2 lat, a areszt 3 miesięcy. **Art. 78.**	Winny spełnienia dwóch lub więcej przestępstw przed ogłoszeniem wyroku, sentencji lub orzeczenia o winie ulegnie najcięższej z kar wymierzonych przez sąd za te czyny. Sąd może zwiększyć tę karę, nie przekraczając jednak sumy wszystkich kar. Przy zbiegu ciężkiego więzienia lub więzienia do 6 lat z grzywną, aresztem lub zamknięciem w twierdzy do 1 roku, najsurowsza kara nie może być powiększona. Pozbawienie i ograniczenie praw i kary dodatkowe łączące się z jedną z kar będą dodane do kary najsurowszej. **Art. 60.** Kara ulegająca włączeniu do kary łącznej przy zbiegu, a już przez skazanego odbyta, ma być zaliczona. **Art. 61.** Ciężar kar tego samego rodzaju określa ich termin lub wysokość, zaś kar różnego rodzaju—stopniowanie wskazane w art. 2 i 63. **Art. 62.** 6 miesięcy ciężkiego więzienia równa się 1 rokowi więzienia, 2 latom twierdzy, 4 latom aresztu. Przy łączeniu twierdzy i więzienia orzec należy więzienie z odpowiedniem przedłużeniem terminu. Grzywna przyrównana będzie do aresztu w granicach art. 59. **Art. 63.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Zbieg przestępstw.	
Nałóg przestępny.	Szczególną okolicznością obciążającą jest: jeżeli tę samą właśnie zbrodnie powtórzono. **Art. 44.** wykonywanie występku lub wykroczenia przez dłuższy przeciąg czasu. **Art. 263.**
Zbieg z przestępstwem służbowem.	
Recydywa.	Szczególną okolicznością obciążającą jest: jeżeli zbrodniarz za podobną zbrodnię był już karany. **Art. 44.** powtarzanie występku lub wykroczenia, jeżeli sprawca za podobne przestępstwa był już karany. **Art. 263.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Przepisy art. 74—78 mają zastosowanie również wówczas, jeżeli, zanim kara orzeczona została odcierpiana, przedawniona lub darowana, nastąpi nowe skazanie za czyn spełniony przed poprzednim wyrokiem. Art. 79.	
	Winny spełnienia przed osądzeniem kilku przestępstw wskutek nałogu przestępnego lub jako zawodowy przestępca, jeśli ustawa nie przepisuje za to kary specjalnej, ulegnie karze na mocy przepisów o zbiegu przestępstw. Oprócz tego sąd może przy bezterminowych ciężkich robotach zakazać warunkowego uwolnienia przed upływem lat 20, terminowe pozbawienie wolności przedłużyć: ciężkie więzienie—do lat 20, więzienie od 1 do 6 lat i twierdzę — do lat 8, więzienie — do lat 2, areszt — do roku 1, jeżeli ustawa nie podaje najwyższego wymiaru kary, a w takim razie wyznaczyć najwyższy podany w ustawie wymiar; prócz grzywny wyznaczyć areszt do 1 miesiąca. Art. 64.
	W ten sam sposób może sąd powiększyć karę urzędnika za przestępstwo spełnione w zbiegu z przestępstwem służbowem. Art. 65.
	Kto spełnił przestępstwo po osądzeniu lub w czasie odbywania kary—ulegnie odpowiedzialności na zasadach ogólnych, jednakże przy połączeniu ciężkiego więzienia bezterminowego z taką samą karą uwolnienie tymczasowe nastąpić może dopiero po latach 30, terminy innych kar będą zsumowane wprost,

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Recydywa.	
Inne okoliczności obciążające.	Zbrodnia jest tem większa im dojrzalej obmyślana, bardziej szkodliwa i niebezpieczna. **Art. 43.** Szczególne okoliczności obciążające są, jeżeli zbrodniarz innych do zbrodni przywiódł, jeżeli był twórcą, podżegaczem, przywódcą. **Art. 44.** Jeżeli usiłuje w śledztwie podejść sędziego zmyśleniem fałszywych okoliczności. **Art. 45.** Podobnież dla występków i wykroczeń. **Art. 263.**
Stosowanie okoliczności obciążających i wybór kary.	Okoliczności obciążające uwzględniać należy tylko o tyle o ile niema przeciw nim okoliczności łagodzących i odwrotnie. **Art. 48.** W razie obostrzenia nie wolno zmieniać rodzaju kary ani prze-

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	lub w razie kar różnego rodzaju, według stosunku wskazanego w art. 63. Ogólny czas trwania zsumowanych kar nie może przekraczać terminów wskazanych w art. 64. **Art. 66.** Kto spełni przestępstwo po odbyciu kary—ulegnie odpowiedzialności na zasadach ogólnych. W wypadku powtórzenia przestępstw takich samych, jeżeli ustawa nie przepisuje specjalnej kary za powtórzenie, kara powiększona będzie na zasadach wskazanych w art. 64, jeżeli od dnia odbycia kary za poprzednie przestępstwo do dnia spełnienia nowego upłynęło: w wypadku zbrodni nie więcej jak 5 lat, występku — nie więcej jak 3 lata, wykroczenia—nie więcej jak 1 rok. **Art. 67.**
Jeżeli ustawa pozostawia wybór pomiędzy domem karnym i twierdzą, można skazać na dom karny tylko o tyle, o ile będzie stwierdzonem, że czyn spełniono z pobudek hańbiących. **Art. 20.**	

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Stosowanie okoliczności obciążających i wybór kary.	kraczać najwyższego wskazanego w ustawie wymiaru. **Art. 49.** Przy karze śmierci i dożywotniego więzienia nie wolno stosować obostrzeń. **Art. 50.** Więzienie terminowe w wypadku okoliczności obciążających można podnieść do najwyższego ustawowego wymiaru i obostrzyć stosownie do art. 19. **Art. 51.** Z powodu okoliczności obciążających można zastosować obostrzenia art. 250 i 253. **Art. 265.**
Stosowanie okoliczności łagodzących.	Okoliczności łagodzące wyliczają: **Art. 46 i 47.** W stosunku do występków i wykroczeń: **Art. 264.** Jeżeli okoliczności łagodzące zachodzą przy zbrodni zagrożonej karą śmierci, sąd wnosi o ułaskawienie — nieletnim karę zmniejsza sam (ob. wyżej). **Art. 52.** We wszystkich innych wypadkach można karę zmniejszyć do najniższego ustawowego wymiaru. **Art. 53.** Jeśli kara zagrożona nie przekracza lat 5, więzienie można skrócić poniżej 6 miesięcy, jeżeli zbrodniarz rokuje poprawę. **Art. 54.** to samo z jednoczesnem obostrzeniem kary w myśl art. 19 można uczynić w wypadku, jeśli długotrwałe więzienie byłoby szkodliwe dla warunków życia rodziny skazanego. **Art. 55.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	Wobec uznania przez sąd okoliczności łagodzących kara ulega złagodzeniu: nie może być wyznaczony najwyższy zagrożony wymiar kary; jeśli jest wskazany najniższy zagrożony wymiar kary, można go zniżyć do najniższego ustawowego wymiaru; jeśli ustawa najniższego zagrożonego wymiaru nie wskazuje można nadto przejść: od kary śmierci—do ciężkiego więzienia bezterminowego lub na czas od 10 do 15 lat; od ciężkiego więzienia bezterminowego — do ciężkiego więzienia terminowego; od ciężkiego więzienia terminowego—do więzienia od 1 roku do 6 lat; od ciężkiego więzienia do lat 4—do zamknięcia w twierdzy nie mniej niż na 1 rok; od więzienia od 1 do 6 lat — do więzienia; i od więzienia—do aresztu. Ciężkie więzienie zagrożone w art. 126, 129, 130 można zmienić tylko na twierdzę nie mniej niż na $1^1/_2$ roku. **Art. 53.** Gdy skutki czynu są mało ważne, zła wola sprawcy nieznaczna, i sprawca może zasługiwać na przebaczenie, zastosowanie zaś kary

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Skasowanie okoliczności łagodzących.	W stosunku do występków i wykroczeń podobnie jak art. 53 i 54. **Art. 265 i 266.**
Zaliczenie aresztu śledczego.	Areszt tymczasowy i śledczy, przebyty przed ogłoszeniem wyroku policzyć należy do kar na wolności i pieniężnych, o ile go zasądzony nie zawinił. **Art. 55-a.** Toż wobec występków i wykroczeń. **Art. 266-a.**
Skazanie warunkowe.	

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	zagrożonej byłoby zbyt surowe sąd może zniżyć karę do dowolnego zakresu pozbawienia wolności lub grzywny. **Art. 53 a.**
Areszt śledczy może być przy wydaniu wyroku zaliczony całkowicie lub częściowo na poczet kary. **Art. 60.**	Sąd, stanowiący wyrok ma prawo zaliczyć areszt śledczy całkowicie lub częściowo skazanemu na więzienie do lat 6, twierdzę, więzienie lub areszt. **Art. 54.**
(W formie warunkowego ułaskawienia stosowane na zasadzie rozporządzeń, do ustawy karnej nie włączone).	Osobom skazanym poraz pierwszy na karę nie przekraczającą 6 mies. więzienia lub aresztu sąd może karę zawiesić, przy zbrodni lub występku na 2 do 5 lat, przy wykroczeniu na 1 do 2 lat. **Art. 19.** *Przep. przech. 1917 r.* Przy zawieszeniu kary należy brać pod uwagę okoliczności i pobudki czynu oraz poprzednie życie sprawcy. **Art. 20.** *Przep. przech. 1917 r.* Jeżeli w czasie trwania zawieszenia skazany popełni zbrodnię lub występek, kara będzie wykonana. Przy mniej ważnem przestępstwie lub złem sprawowaniu sąd orzeknie o wykonaniu zawieszonej kary. Jeżeli skazany sprawował się dobrze, karę uważa się za umorzoną z chwilą upływu terminu zawieszenia. **Art. 21.** *Przep. przech. 1917 r.* Przepisy te będą stosowane do więzienia i aresztu zastępującego grzywnę, dopiero po stwierdzeniu, że grzywna nie może być ściągnięta. **Art. 22.** *Przep. przech. 1917 r.*

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Sędziowskie prawo przebaczenia.	
Darowanie kary.	Skoro orzeczona za zbrodnie kara została darowana, darowanie to ma taki sam skutek, jak odpokutowanie kary. Art. 225. Darowanie kary (za występki i wykroczenia) przez uprawnioną władzę publiczną lub oskarżyciela ma taki skutek jak odpokutowanie kary. Art. 529.
Przedawnienie.	Przedawnienie uchyla ściganie i karę za zbrodnie jeżeli sprawca od chwili spełnienia zbrodni, albo od chwili wydania prawomocnego wyroku uniewinniającego w ciągu oznaczonego terminu nie był przez sąd krajowy pociągany do odpowiedzialności. Art. 227, art. 230. toż w stosunku do występków i wykroczeń. Art. 531.
Przerwanie przedawnienia.	Czynności sądowe: wezwanie, rozkaz sprowadzenia lub przyaresztowania, uchwała wdrażająca śledstwo, przesłuchanie w charakterze oskarżonego, przyaresztowanie, ściganie za pomocą listów gończych lub pogoni — przerywają przedawnienie. Art. 227. Toż w stosunku do występków i wykroczeń. Art. 531.

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	Jeżeli kradzież lub przywłaszczenie, dotyczące przedmiotu nieznacznej wartości zostały spełnione z nędzy, sprawca może być uwolniony od kary. **Art. 23.** *Przep. przech. 1917 r.*
Przedawnienie uchyla ściganie karne i wykonanie kary. **Art.** 66.	Kara z powodu przedawnienia nie będzie stosowana. **Art. 68.**
Każda czynność sędziego skierowana przeciwko sprawcy z powodu przestępstwa przerywa przedawnienie. Przerwanie dotyczy tylko tej osoby, przeciwko której skierowano czynność sędziego. Po przerwie tok przedawnienia rozpoczyna się na nowo. **Art. 68.**	Czynności śledcze rozpoczęte wpływają na przedłużenie okresu przedawnienia (ob. niżej) **Art. 68.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Zawieszenie przedawnienia.	
Warunki przedawnienia.	Warunkiem zastosowania przedawnienia jest, aby sprawca: a) ze zbrodni nie ciągnął korzyści b) o ile charakter zbrodni pozwala wynagrodził wedle swych sił szkodę, c) nie wydalał się poza granice Austrji, d) w okresie przedawnienia innej zbrodni nie popełnił. **Art. 229.** Do występków i wykroczeń stosują się warunki wymienionej, wyżej pod *a, b i d.* **Art. 531.**
Terminy przedawnienia ścigania.	Jeżeli zbrodnia zagrożona jest karą śmierci, po upływie 20 lat przedawnienia zamiast kary śmierci orzeczone może być tylko ciężkie więzienie od 10 do 20 lat. **Art. 231.** Przy zbrodniach zagrożonych karą dożywotniego więzienia przedawnienie umarzające karę, trwa lat 20. przy zbrodniach zagrożonych karą więzienia od 10 do 20 lat — 10 lat, przy wszystkich innych zbrodniach—5 lat. **Art. 228.** Dla osób, które w chwili spełnienia zbrodni nie miały lat 20 w wypadku zbrodni zagrożonej karą śmierci lub ciężkiego więzienia stosuje się przedawnienie 10 letnie umarzające. **Art. 232.**

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1871 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
Przedawnienie zostaje zawieszone przez czas, kiedy z powodów ustawowych ściganie nie może się odbywać. Postępowanie przedwstępne, od którego ściganie jest zależne, zawiesza przedawnienie, aż do swego ukończenia. Brak wniosku poszkodowanego nie zawiesza przedawnienia. **Art. 69.**	Jeżeli dochodzenie karne wymaga poprzedniego rozpoznania sprawy w sądzie cywilnym lub duchownym, albo z powodów ustawowych dochodzenie zostało zawieszone, to czas trwania postępowania w tych sądach lub zawieszenia dochodzenia nie będzie zaliczony do przedawnienia. **Art. 71.**
Przedawnienie wynosi: dla zbrodni zagrożonych karą śmierci lub dożywotnim domem karnym — 20 lat, dla zbrodni zagrożonych jako najwyższą karą pozbawienia wolności na termin dłuższy niż dziesięcioletni — 15 lat, dla innych zbrodni — 10 lat, dla występków zagrożonych jako najwyższą karą pozbawienia wolności na termin dłuższy niż 3 miesiące — 5 lat; dla innych występków — 3 lata, dla wykroczeń — 3 miesiące. Bieg przedawnienia rozpoczyna się z dniem spełnienia działania bez względu na czas kiedy nastąpił skutek. **Art. 67.**	Przedawnienie wynosi: od dnia spełnienia przestępstwa do dnia wszczęcia dochodzenia karnego przeciw oskarżonemu: w wypadku zbrodni zagrożonych jako najwyższą karą śmierci —15 lat; w wypadku innych zbrodni — 10 lat; w wypadku występków zagrożonych jako najwyższą karą więzienia od 1 do 6 lat — 8 lat; w wypadku innych występków—3 lata; w wypadku wykroczeń—1 rok. Od dnia spełnienia przestępstwa do dnia wydania wyroku terminy przedawnienia są podwójne dla zbrodni i występków i potrójne dla wykroczeń. **Art. 68.**

PRZEDMIOT.	USTAWA KARNA AUSTRJACKA 1852 ROKU.
Terminy przedawnienia ścigania.	Jeżeli ustawa nie oznacza krótszego terminu, przedawnienie wynosi dla występków i wykroczeń jako zagrożonych najwyższą karą aresztu pierwszego stopnia bez zaostrzenia albo grzywną do 50 zł. reńskich —3 miesiące; karą aresztu pierwszego stopnia z obostrzeniem albo grzywną do 200 zł. r.—sześć miesięcy; surowszą karą lub karą utraty uprawnień i upoważnień—1 rok. **Art. 532.**
Przedawnienie wyroku.	

KODEKS KARNY NIEMIECKI 1781 ROKU.	KODEKS KARNY ROSYJSKI 1903 ROKU.
	W wypadku przestępstwa składającego się z kilku czynów—termin przedawnienia liczony będzie od ostatniego czynu, a w wypadku przestępstwa ciągłego—od jego zaprzestania. **Art. 70.**
Wykonanie prawomocnego wyroku sądowego ulega przedawnieniu w wypadkach skazania: na śmierć lub dożywotni dom karny albo dożywotnią twierdzę—po 30 latach; na dom karny lub twierdzę dłuższą niż 10 lat—po 20 latach; na dom karny poniżej lat 10, albo twierdzę od 5 do 10 lat, albo więzienie ponad 5 lat—po 15 latach; na twierdzę lub więzienie od 2 do 5 lat lub grzywnę ponad 6000 marek—po 10 latach; na twierdzę lub więzienie do 2 lat lub grzywnę od 150 do 6000 marek—po 5 latach; na areszt lub grzywnę do 150 marek—po 2 latach. Bieg przedawnienia rozpoczyna się z chwilą uprawomocnienia wyroku. **Art. 70.** Wykonanie kary grzywny orzeczonej obok kary pozbawienia wolności ulega przedawnieniu nie wcześniej jak kara pozbawienia wolności. **Art. 71.** Każda czynność władzy właściwej skierowana na wykonanie wyroku zarówno jak zatrzymanie oskarżonego w celu wykonania wyroku przerywa bieg przedawnienia. Po przerwaniu bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo. **Art. 72.**	Przedawnienie wykonania wyroku nastąpi, jeżeli od dnia wydania wyroku do dnia rozpoczęcia wykonania upłynęły terminy wskazane w ust. 2. art. 68. (podwójne i potrójne terminy przedawnienia ścigania), które w tych wypadkach obliczane będą w zależności od kary wymierzonej przez wyrok sądowy. **Art. 68.** Pozbawienie lub ograniczenia praw na mocy niewykonywanego z powodu przedawnienia wyroku, przedawnieniu nie ulega. Terminy pozbawienia i ograniczenia praw liczone będą od dnia umorzenia przez przedawnienie kary wymierzonej przez wyrok sądowy. **Art. 69.**

Kazimierz Kierski
Radca Prokuratorji Generalnej.

ZDOBYCZ WOJENNA I PRETENSJE DO NIEJ OSÓB PRYWATNYCH.

Po opuszczeniu naszego kraju przez okupantów, wszelki pozostały po nich majątek, oraz wszelkie opuszczone przez nich gmachy, lokale, składy i t. p., na mocy obwieszczenia b. Tymczasowego Rządu ludowego z dn. 20 listopada 1919 r. (Monitor Polski № 209), „przeszły na własność Republiki Polskiej lub pod jej zarząd".

Majątkiem tym zarządzają obecnie różne ministerja, które się rozmaicie nań zapatrują i rozmaicie rozstrzygają nastręczające się kwestje sporne. Wskutek niejednolitości traktowania tej sprawy wynikły niepowetowane szkody i niedogodności dla Państwa. Próbowano, przynajmniej częściowo, zaradzić złemu przezześrodkowanie w Ministerjum Przemysłu i Handlu spraw, dotyczących zdobyczy wojennej w Białej Siedleckiej, Terespolu i powiatach Bialskim, Konstantynowskim, Radzyńskim i Włodawskim (rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 26 sierpnia 1919 r.). Niestety, centralizacja ta, o ile dotyczy zdobyczy wojennej w innych częściach kraju, nie została dotąd przeprowadzona.

Niezależnie od tego, do pozostałego po b. okupantach mienia zgłaszają się z różnemi pretensjami osoby prywatne, przyczem częstokroć te pretensje, z punktu widzenia prawa międzynarodowego, są pozbawione wszelkiej podstawy. A sprawa jest ważna, bo chodzi o wartości wielomiljonowe.

Zadaniem przeto niniejszego artykułu jest ustalenie z jednej strony tytułu własności państwa polskiego do pozostawionego przez b. okupantów mienia, z drugiej zaś strony sformułowanie pewnych punktów wytycznych, któreby służyć mogły przy rozstrzyganiu pretensji osób prywatnych do tego mienia.

Podkreślić przytem należy, że wywody, poniżej wyłuszczone, dotyczą jedynie stosunków prawno-majątkowych, wynikłych na tle wojny i okupacji naszego kraju przez armje nieprzyjacielskie. Fakt ten pociągnął za sobą np. bezwzględne stosowanie rekwizycji, która jest obca prawu cywilnemu i wchodzi w zakres prawa międzynarodowego. Z tego chociażby powodu powstały różne komplikacje i kolizje prawne, które obecnie, przy likwidowaniu anormalnych stosunków wojennych, należy rozwikłać i wyjaśnić.

Warszawa, w styczniu 1920 r.

STAN WOJNY Z PAŃSTWAMI CENTRALNEMI.

Zanim przejdziemy do rozstrzygnięcia pytania, kto jest właścicielem majątku, pozostałego na obszarach Rzeczypospolitej Polskiej po b. okupantach, musimy wyjaśnić zasadniczą kwestję, czy polacy znajdowali się w stanie wojny z państwami centralnemi, czy też nie.

Kwestja ta nie przedstawia żadnych wątpliwości dla narodów praktycznych, ujmujących rzeczy z punktu widzenia własnych interesów, np. dla czechów lub chorwatów. Nie budzi również wątpliwości w tych polakach, którzy w czasie wojny działali na zachodzie i byli żywymi świadkami krwawych zapasów, jakie armja polska prowadziła tam z niemcami. Jedynie u nas dotąd jeszcze pokutują pod tym względem jakieś wahania, jakaś niechęć do nazwania rzeczy po imieniu i postawienia ich na gruncie realnym i dla nas korzystnym. Może działają tutaj reminiscencje czasów niezbyt odległych, kiedy się pracowało razem z niemcami, w najlepszej zresztą wierze, nad wzniesieniem obiecanej przez nich państwowości polskiej; a może gra rolę słowiańskie doktrynerstwo, którem zaraziliśmy się ze wschodu, a które poświęca rzeczywistość dla doktryny, choćby najbardziej spornej i szkodliwej.

Tymczasem od rozstrzygnięcia powyższej kwestji w znacznej mierze zależy traktowanie różnych rodzajów własności, jaka znajdowała się we władaniu niemców i austrjaków podczas okupowania przez nich naszego kraju. W wielu bowiem wypadkach inne będzie traktowanie, jeśli przyjdziemy do wniosku, że polacy z okupantami wojny nie prowadzili, a inne, jeżeli ją prowadzili.

W kontrpropozycjach na warunki pokojowe ententy niemcy oświadczyli, że między nimi a polakami istniał tylko „stosunek pokojowy". Twierdzenie to nie jest zgodne z rzeczywistością.

Polska została uznana przez mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone za stronę wojującą. Armja polska, w skład której wchodzili zarówno polacy z za oceanu, jak i ze wszystkich trzech zaborów, stała na froncie francuskim pierś o pierś przeciw armji niemieckiej, walczyła pod rozkazami marszałka Foch'a, okryta krwią niemiecką i chwałą nieśmiertelną. Dzięki temu Polska, od chwili uznania jej za stronę wojującą, znajdowała się w rzeczywistości w stanie wojny z państwami centralnemi i zawarła pokój z Niemcami dopiero w Wersalu 28 czerwca 1919 r., a z Austrją w St.-Germain 10 września 1919 r., razem z innemi mocarstwami sprzymierzonemi i stowarzyszonemi.

Ta okoliczność, że Polska nie wypowiedziała formalnie wojny mocarstwom centralnym, nie ma żadnego znaczenia, albowiem suwerenność Polski została uznana dopiero w Wersalu, skutkiem czego nie mogła ona wypowiedzieć wojny swym wrogom, jak to uczyniły inne państwa, które już poprzednio były niezależne. Wypowiedzenie wojny najzupełniej zastępowała odezwa Komitetu Narodowego w Paryżu z dn. 4 czerwca 1917 r., wzywająca do walki z niemcami. Zresztą co do obowiązku formalnego wypowiadania wojny praktyka państw europejskich do ostatnich czasów była chwiejna i nieokreślona; można było raczej zauważyć tendencję do rozpoczynania kroków wojennych bez wypowiedzenia. Za obowiązkowem wypowiadaniem były państwa kontynentalne, przeciw — Anglja i Japonja. Ta ostatnia, jak wiadomo, rozpoczęła w 1904 r. kroki wojenne przeciwko Rosji nocnym napadem torpedowców na Port Artura bez żadnego wypowiedzenia (por. J. Makowski: Prawo międzynarodowe, 1919 r., str. 486).

Nie zmienia również stanu rzeczy ta okoliczność, że po stronie mocarstw centralnych walczyły przeciwko Rosji polskie legjony; nie ma wre-

szcie żadnego tutaj znaczenia akt 5 listopada 1916 r., na który niemcy powołują się, jako na dowód swoich serdecznych z Polską stosunków.

Co do formacji legjonowych, to są one tylko wynikiem tych tragicznych stosunków, w jakich znajdowała się rozdarta na części Polska porozbiorowa. Dla niej wrogiem śmiertelnym był zarówno niemiec, jak i moskal. Na zachodzie zatem, w szeregach armji francuskiej, walczyli polacy przeciwko jednemu swojemu wrogowi — Niemcom, na wschodzie zaś zwalczali drugiego wroga — Rosję. A że warunki polityczne tak się złożyły, iż ta ostatnia początkowo stała po stronie koalicji, to z tego bynajmniej nie wynika, aby legjony polskie walczyły za sprawę niemiecką. Sami niemcy takich iluzji zgoła nie żywili.

Akt 5 listopada 1916 r., zapowiadający utworzenie przez państwa centralne samodzielnego Królestwa Polskiego, był ważnym krokiem naprzód do uzyskania przez nas niepodległości, bo wysunął sprawę polską na czoło pierwszorzędnych zagadnień międzynarodowych, domagających się ostatecznego uregulowania. Stało się to jednak pomimo, a może nawet wbrew woli mocarstw centralnych, które, ogłaszając akt 5 listopada, miały na celu jedynie własne interesy, dążyły do utworzenia szeregu tak zw. państw buforowych, politycznie i ekonomicznie słabych, któreby wskutek tego znajdowały się w całkowitej od nich zależności. W ten sposób na wschodzie Niemcy chciały utworzyć Polskę, Litwę, Białoruś, Ukrainę, na zachodzie zaś—Flandrję, z Brukselą jako stolicą. Gdyby wojna była przez nie wygrana, projekty te byłyby mniej więcej zrealizowane, jako jeden z owoców zwycięstwa. Zatem nie mogły wpłynąć na zmianę stosunku, jaki istniał między Polską a Niemcami, jak nie wpłynęły na stosunek między temiż Niemcami a Belgją.

Wreszcie sami niemcy traktowali Polskę, jak kraj nieprzyjacielski: w ciągu czteroletniej okupacji niszczyli ludność polską ciągłemi rekwizycjami; wywozili setki tysięcy robotników polskich na przymusowe roboty do Niemiec, podobnie jak robotników belgijskich; zrujnowali w Polsce wszystkie ośrodki przemysłowe i rolnicze tak samo, jak w północnej Francji.

Jak wróg wkroczyli niemcy do Polski; jak z wrogiem walczyli z nimi polacy, gdzie się tylko dało; jak wroga wypędzili ich z granic swej ojczyzny przy pierwszej sposobności, jaka się nadarzyła.

To też ze względu na stan wojenny, jaki w rzeczywistości istniał między Polską a państwami centralnemi, należy traktować własność niemiecką i austrjacką, jako własność nieprzyjacielską.

I. OBJEKTY ROSZCZEŃ PRYWATNYCH.

Podczas okupacji naszego kraju przez niemców i austrjaków, we władaniu ich znajdował się zarówno majątek nieruchomy, jak i ruchomy. Oba te rodzaje majątku należy ściśle odróżniać, jeśli chodzi o ustalenie tytułu własności państwa polskiego do tego majątku, oraz zasad postępowania ze zgłaszanemi do tego majątku pretensjami osób prywatnych.

A. Majątek nieruchomy.

Okupanci mogli mieć w swem władaniu:

a) nieruchomości będące własnością państwa;
b) nieruchomości należące do osób prywatnych;
c) nieruchomości stanowiące własność gmin, instytucji religijnych i kulturalnych.

a). Państwowy majątek nieruchomy.

Co się tyczy majątku nieruchomego, będącego własnością państwa w kraju okupowanym (gmachy publiczne, lasy i gospodarstwa rolne, kopalnie, zakłady przemysłowe i t. d.), to w myśl art. 55 Regulaminu haskiego z dn. 18 października 1907 r., dodanego jako aneks do konwencji haskiej i stanowiącego prawie kompletny kodeks prawa wojennego, okupant ma jedynie prawo „zarządzania i korzystania“ z takiego majątku, winien „ochraniać zasadniczą wartość tych rodzajów własności i zarządzać niemi zgodnie z prawem korzystania“. Zatem z państwowej własności nieruchomej wolno mu jedynie ciągnąć zyski, czyli użytkować ją, ale ściśle podług zasad gospodarstwa uczciwego, podejmując niezbędne prace konserwacyjne i wystrzegając się metod rabunkowych, obniżających wartość nieruchomości (art. 578 i nast. Kod. Cyw.). Wszelkie czynności okupanta, przy których tych granic nię zachowano, sprzeciwiają się prawu międzynarodowemu i mogą być z tego powodu unieważnione.

Z tego wynika, że okupant nie miał prawa konfiskować, t. j. zabierać bez odszkodowania lub zapłaty, państwowej własności nieruchomej, nie mógł jej niszczyć (chyba że tego wymagała nieunikniona konieczność wojenna), nie mógł jej również sprzedawać. Gdyby więc osoba prywatna nabyła od okupanta nieruchomość państwową, to takie kupno jest nieważne, jako dotyczące cudzej własności (art. 1599 K. C.). Nieważne jest kupno rzeczy nawet ruchomych, ale takich, które przez przeznaczenie albo przymocowanie stały się częścią składową nieruchomości, czyli tak zw. nieruchomości z przeznaczenia (art. 517 i nast. K. C.). Nieważne jest wreszcie kupno drzewa z lasów rządowych, wycinanych przez okupanta w sposób rabunkowy, ponad ilość według zasad prawidłowej gospodarki leśnej co rok wycinaną, jak to niemcy robili np. w puszczy Białowieskiej (por. Calvo: Le droit international, § 2207).

Nieważność wszelkich umów tego rodzaju, zawartych przez b. władze okupacyjne co do majątku państwowego, została stwierdzona dekretem z dn. 11 stycznia 1919 r. (Dz. praw № 5 poz. 99). Art. 1 tego dekretu stanowi, że „z mocy samego prawa nieważne są wszelkie umowy, zawarte przez byłe władze okupacyjne lub instytucje i osoby z ich ramienia działające, w przedmiocie majątku państwowego, nie wyłączając dóbr donacyjnych. Wyjątek stanowią te tylko umowy, których przedmiotem były normalne dochody w zakresie praw użytkownika”. Art. 2 idzie bardzo daleko, bo unieważnia „wszelkie bez wyjątku umowy, zawarte przez b. władze okupacyjne lub instytucje i osoby z ich ramienia działające, a ściągające się do wyrębu i eksploatacji lasów państwowych i donacyjnych oraz sprzedaży surowego lub przerobionego materjału drzewnego z tych lasów“, — bez względu na to, czy wyrąb lasów i sprzedaż materjału drzewnego miały charakter rabunkowy, czy też odbywały się w granicach prawidłowej gospodarki leśnej. Wreszcie art. 4 orzeka, że „z mocy samego prawa nie obowiązują Państwa Polskiego zawarte przez byłe władze okupacyjne umowy najmu, dzierżawy lub administracji poręczającej majątku państwowego, nie wyłączając dóbr donacyjnych“.

Jednem słowem, wszelka publiczna własność nieruchoma należy obecnie do państwa polskiego. Okupanci nie mieli prawa sprzedawać, a osoby prywatne kupować takiej własności. Kupno takie jest nieważne z samego prawa, i osoby prywatne z tytułu takiego kupna nie mogą rościć sobie żadnej pretensji do rządu polskiego. Jeśli poniosą z tego powodu jakie straty, winni zwrócić się o odszkodowanie do swego kontrahenta, t. j. do b. okupantów. Państwo, którego obywatelami ostatecznie zostaną, może udzielić im jedynie swego poparcia przy rozrachunkach z b. okupantami.

Do tej samej kategorji należy odnieść wszelkie budowle, wzniesione lub odbudowane przez okupantów. Jeśli są to budowle użyteczności publicznej lub przeznaczone do celów ściśle wojskowych, jak np. dworce i zabudowania kolejowe, szpitale, koszary i t. p., to przechodzą bezpłatnie na własność państwa polskiego, tem bardziej, że okupanci wznosili je i odbudowali z podatków, które mieli prawo pobierać na zasadzie art. 48 Reg. haskiego, i różnych innych opłat, które już całkiem bezprawnie nakładali na ludność miejscową, oraz używali do robót materjałów krajowych.

Często atoli się zdarza, że okupanci wznosili budynki na cudzym gruncie i z cudzego materjału, za który nic nie zapłacili. W razie sporu, należy rządowi polskiemu, który wszedł w posiadanie takich budynków, uregulować swój stosunek do właścicieli gruntów na zasadzie art. 555 K. C., a właścicielom materjałów budowlanych zwrócić rzeczywistą ich wartość. Ze względu jednak, że zła wiara ze strony rządu jest wykluczona, właściciel gruntu nie może żądać zniesienia rzeczonych zabudowań, lecz służy mu wybór: bądź zwrócić wartość materjałów i cenę roboty, bądź zwrócić sume, równą tej, o jaką się wartość gruntu zwiększyła. Z drugiej zaś strony rząd może zrzec się przysługującego mu z mocy art. 555 przywileju i zabrać budynki, o ile to uzna dla siebie za korzystne.

b) Nieruchomości prywatne.

Art. 47 Reg. haskiego stanowi, że własność prywatną należy szanować i że nie podlega ona konfiskacie. W zasadzie więc własność prywatna jest nietykalna. Przepis ten należy interpretować w ten sposób, że tylko te grunta, budowle i własność nieruchoma, które właściciele porzucili, nie zostawiwszy zarządców, mogły być zajęte i czasowo użytkowane przez armję okupacyjną. We wszystkich innych wypadkach tylko konieczność wojenna i potrzeby wojsk, konsystujących na miejscu, mogły upoważnić okupanta do zajęcia nieruchomości prywatnych.

Zajęcie to mogło się odbywać albo w formie rekwizycji, albo sekwestru. Należy ściśle odróżniać oba te sposoby traktowania poszczególnych rodzajów własności, tem bardziej, że nawet w urzędach państwowych, nie mówiąc już o instytucjach i osobach prywatnych, zauważyć się daje całkowita chwiejność pod względem ustalenia pojęcia rekwizycji i zasadniczych cech, odróżniających ją od sekwestru.

Rekwizycje są to wszelkiego rodzaju świadczenia rzeczowe lub osobiste, nakazane przez władze wojskowe dla celów militarnych, np. kwaterunek, podwody, żywność, odzież, budowa okopów, dróg, kolei i t. p. Prawo do rekwizycji opiera się wyłącznie na konieczności wojennej: państwo żąda od poszczególnych obywateli oddania mu pewnych przedmiotów lub wyświadczenia pewnych usług osobistych, ponieważ te przedmioty czy usługi są mu w danej chwili niezbędnie potrzebne. Rekwizycje przynoszą pożytek państwu, a natomiast naruszają interesy obywateli, którym przyczyniają w sposób zupełnie dowolny straty majątkowe. Charakter przypadkowy rekwizycji jest przyczyną, dla której państwo przyznało obywatelowi prawo do odszkodowania (Laband: Staatsrecht des Deutschen Reiches, IV, str. 259).

Za dokonane rekwizycje należy, o ile można, płacić gotówką. W przeciwnym razie rekwizycja musi być stwierdzona przez wydanie kwitu rekwizycyjnego (bon de réquisition), opatrzonego podpisem władzy, która rekwizycję zarządziła. Żądania rekwizycyjne w zasadzie powinny być piśmienne i wychodzić od dowodzącego wojskami w danej miejscowości. Oprócz świadczeń czyli usług osobistych, dotyczą one zarówno ruchomości, jak i nieruchomości. Te ostatnie mogą być zatem rekwirowane, t. j. za-

bierane za odpowiednią indemnizacją lub też po wydaniu właścicielowi kwitu rekwizycyjnego.

Drugą formą zajęcia nieruchomości prywatnych jest sekwestr. Pod tym terminem rozumieć należy albo unieruchomienie jakiegoś przedmiotu, np. towaru, w rękach ostatniego jego posiadacza w celu późniejszego zarekwirowania go (ten rodzaj sekwestru był nader często praktykowany podczas ostatniej wojny), albo też, w ścisłem znaczeniu, jest to objęcie w posiadanie jakiegoś przedmiotu, np. nieruchomości, z warunkiem, że zostanie on po wojnie zwrócony prawemu właścicielowi z odpowiedniem odszkodowaniem, a w razie zniszczenia—wypłacona mu będzie rzeczywista jego wartość.

Ponieważ, jak to wyżej zaznaczono, zajęcie nieruchomości prywatnej przez okupantów mogło mieć miejsce tylko w razie konieczności wojennej, przeto gdy ta konieczność minęła, zajęta nieruchomość powinna wrócić do jej prawego właściciela, o ile ten nie otrzymał za nią zapłaty i nie przepisał tytułu własności. Okupant nie miał prawa handlować prywatnemi nieruchomościami, zajętemi przez siebie czy to w drodze rekwizycji, czy sekwestru. Sprzedaż takich nieruchomości osobom trzecim należy uznać za nieważną.

c) Nieruchoma własność gmin, instytucji kościelnych, dobroczynnych i kulturalnych.

Art. 56 Reg. haskiego głosi: „Własność gmin, instytucji kościelnych, dobroczynnych, wychowawczych, oraz instytucji sztuk pięknych i naukowych, chociażby należących do państwa, przyrównywa się do własności prywatnej".

„Wszelkie umyślne zagarnięcie, zniszczenie i uszkodzenie podobnych instytucji, pomników historycznych, dzieł sztuki i nauki jest zabronione i winno być karane."

Do własności gminnej zalicza się: wszelkie gmachy miejskie, wodociągi, filtry, zakłady gazowe, elektryczne i tramwaje (Holland: The laws of war on land, str. 59). Własność nieruchoma gmin miejskich i wiejskich, świątynie wszelkich wyznań, szpitale, przytułki, szkoły, muzea, bibljoteki, chociażby nawet do państwa należały, winny być traktowane narówni z własnością prywatną, to zn. okupant mógł je zajmować i używać tylko na mocy rekwizycji lub sekwestru, nigdy konfiskaty. Takich nieruchomości nie mógł sprzedawać, bo sam do nich żadnych praw nie posiadał. Gdyby się zdarzyło, że osoba prywatna je kupiła, kupno jest nieważne (art. 1599 K. C.).

B. Majątek ruchomy.

Tutaj również należy odróżniać trzy rodzaje majątku ruchomego, a mianowicie:

a) Państwowy majątek ruchomy.

Na zasadzie art. 53 ust. 1 Reg. haskiego, wszelki ruchomy majątek państwa, mogący służyć do celów wojennych, podlega prawu zdobyczy wojennej (łupu) i, jako taki, może być konfiskowany, t. j. przejść w posiadanie armji okupacyjnej bez odszkodowania lub zapłaty (w tekście francuskim użyto wyrażenia „saisir" — „peuvent être saisi"). Tutaj należą: gotówka, papiery wartościowe, fundusze i obligi płatne, składy broni, materjały wojenne, parki pionerskie, wszelkie środki transportowe (konie, wozy), zapasy żywności, ubrania i wogóle wszelka własność ruchoma, mogąca służyć operacjom wojennym.

W myśl tego artykułu, podlega prawu zdobyczy wojennej, t. j. może być skonfiskowany przez władze polskie bez odszkodowania lub zapłaty, również tabor kolejowy, jako jeden ze środków transportowych, stanowiących własność władz okupacyjnych (Cybichowski: Międzynarodowe prawo wojenne, 1914 r., str. 78—79; J. Makowski, str. 523). Pogląd przeciwny jest pozbawiony podstawy prawnej i nadto został całkowicie obalony przez praktykę ostatnich wojen—zarówno wszechświatowej, jak i bałkańskiej (rozkaz gen. bułgarskiego Wazowa) i rosyjsko japońskiej (rozkaz dowódcy wojsk japońskich, które 1904 r. zajęły Dalnyj).

Do środków transportowych należy również zaliczyć statki wszelkiego rodzaju. Są one zatem własnością państwa polskiego, o ile poprzednio stanowiły własność rządową rosyjską, niemiecką lub austrjacką. Przy likwidowaniu zaś stosunku z prywatnemi przedsiębiorstwami żeglugowemi, należy brać za podstawę przepisy obowiązującego dotąd w obrębie b. Królestwa Kongresowego „Zakona o wojenno-sudowoj powinnosti”, zatwierdzonego 28 czerwca 1914 r., w całkowitym jego zakresie.

Chociaż art. 53 Reg. haskiego mówi tylko o takim ruchomym majątku państwa, który może służyć do celów wojennych, jednakże praktyka ostatniej wojny rozszerzyła konfiskatę na wszelkie wogóle ruchomości, należące do państwa nieprzyjacielskiego. Z praktyką tą musimy się liczyć, bo na jej podstawie nastąpi prawdopodobnie rewizja całego obowiązującego dotąd prawa międzynarodowego. Skutkiem tego przepis powyższy uznać należy za nieodpowiadający stosunkom współczesnym i uważać za zdobycz wojenną, podlegającą konfiskacie, wszelką wogóle własność ruchomą państwa nieprzyjacielskiego.

Dopóki trwa wojna, nie istnieją stosunki normalne. Wszystko znajduje się w stanie, który z dnia na dzień zmianom ulega. Dzisiaj armja nieprzyjacielska zajmuje kraj i zabiera wszelką ruchomą własność publiczną na mocy prawa łupu wojennego; jutro taż armja kraj okupowany opuszcza, a państwowy majątek ruchomy, na mocy tego jedynego faktu, przechodzi we władanie tego państwa, które kraj opuszczony zajęło.

Dopóki trwa wojna, nie można mówić o ustalonych tytułach własności majątku państwowego, albowiem ani konfiskata, ani rekwizycja, jako instytuty obce prawu cywilnemu, nie mogą ustalić takich tytułów w znaczeniu prawno-cywilnem. Powstają one dopiero wtedy, gdy klauzule traktatu pokojowego zakreślą nowe granice i ustalą nowy porządek prawno-polityczny. Wtedy dopiero staje się wiadomem, co do kogo należy, i państwo, które ostatecznie zajęło dane terytorjum, staje się już bezspornym właścicielem znajdującego się tam majątku publicznego.

Dlatego uznać należy, że dopóki pokój nie został zawarty, wszelka własność państwowa na terenie wojny stanowi majątek e x t r a c o m m e r t i u m (art. 1598, 1599 K. C.), którego nie można nabywać. Kto go nabywa, usiłuje nadać majątkowi publicznemu charakter własności prywatnej, działa c u m c o n s i l i o f r a u d a n d i, w danym wypadku na szkodę państwa polskiego. Takie kupno nie może przelać na nabywców legalnego prawa posiadania (art. 1167 K. C.) i, jako takie, jest nieważne. Nabywcy ponoszą ryzyko, że majątek przez nich nabyty, jako własność publiczna, a nie prywatna, będzie im skonfiskowany, t. j. zabrany bez odszkodowania. Wszelkie pretensje osób prywatnych do takiego mienia, nabytego przez nie drogą kupna od okupantów, nie zasługują na uwzględnienie, bo jedynym jego właścicielem jest obecnie państwo polskie.

Jest to ogólna zasada, dopuszczająca wyjątki tylko w tych wypadkach, kiedy dobra wiara nabywcy nie ulega żadnej wątpliwości, np. w razie kupna krescencji rocznej z majątku rządowego. Nie dotyczy ona również wypadków, kiedy okupant działał w zakresie istniejącego prawa cywilnego,

np. zawierał z mieszkańcami zwykłe umowy kupna-sprzedaży, płacąc gotówką za nabyte przedmioty. Takie przedmioty mógł on później odprzedawać osobom trzecim, ponieważ stanowiły jego wyłączną własność. Zaś osoby trzecie, nabywając te przedmioty, działały bezsprzecznie w dobrej wierze. Gdy jednak okupant rzeczonych przedmiotów nie sprzedał, to z chwilą objęcia kraju przez władze polskie, przeszły one, w myśl zasad wyżej przytoczonych, jako już majątek publiczny, na własność państwa polskiego.

Przy rozstrzyganiu kwestji, czyją własnością jest majątek publiczny, nabyty przez osoby prywatne od b. władz okupacyjnych, nie ma również znaczenia czas nabycia tego majątku—w czasie okupacji, czy w przeddzień ewakuacji. Ustanowienie pod tym względem jakiegoś terminu byłoby rzeczą chwiejną i bezcelową. Nabycie od okupantów majątku w przeddzień ewakuacji mogłoby jedynie pogłębić consilium fraudandi, z jakiem działał nabywca, świadczyłoby wprost o jego świadomie złej woli, skierowanej na szkodę państwa polskiego. Zasad jednak prawnych, wyżej wyłożonych, termin nabycia nie zmienia, gdyż te pozostają jednakie aż do chwili, kiedy okupant kraj opuścił.

Atoli były wypadki, kiedy władze polskie same wysyłały do kraju okupowanego osoby prywatne, zezwalając im lub nawet wprost polecając zakupywanie od okupantów różnych przedmiotów. O ile mi wiadomo, zezwolenia te dotyczyły wyłącznie przedmiotów, które mogły być użyteczne w prowadzeniu wojny. Otóż takie zezwolenia, czy polecenia, należy rozumieć jako komis (art. 91 i nast. Kod. Handl.), ewentualnie jako pełnomocnictwo (art. 1984 i nast. K. C.), lub wreszcie jako koncesję, udzieloną przez władze polskie osobom prywatnym na zakup mienia publicznego. We wszystkich przypadkach należy tłumaczyć je sensu strictissimo, skutkiem czego czy to komisant, czy pełnomocnik, czy wreszcie koncesjonarjusz nie może czynić nic ponadto, co danem mu upoważnieniem jest objęte (art. 1989 K. C.). Np. jeśli został upoważniony do kupna odzieży, to nie może kupować czego innego. Gdy kupi, czyni to na własne ryzyko i odpowiedzialność.

Jako typowy przykład, można przytoczyć sprawę nabycia od niemców przez niejakiego Lebenbauma parku pionierskiego w Terespolu i zaofiarowania tego parku rządowi polskiemu, jakoby na mocy otrzymanej od rządu legitymacji. Atoli z treści tej legitymacji wynikało, że Lebenbaum był upoważniony do zakupienia od władz niemieckich dla zaofiarowania wojsku polskiemu „wszelkiej broni, umundurowania, amunicji, bielizny". Gdyby działał w tych granicach, byłby w porządku, bo wydając mu legitymację, władze polskie tem samem zrezygnowały z przysługującego im, na mocy art. 53 Reg. haskiego, prawa konfiskaty wyszczególnionych w tej legitymacji przedmiotów, t. j. broni, umundurowania, amunicji i bielizny. Ponieważ jednak Lebenbaum zakupił park pionerski, którego na mocy legitymacji nie miał prawa kupować, więc należy uznać, że przekroczył granice udzielonego mu pełnomocnictwa, a zatem kupno to, w myśl powyższego, jest nieważne.

Park ten, jako nieprzyjacielska własność publiczna, służąca do celów wojennych, na mocy art. 53 Reg. haskiego stanowi wyłączną własność państwa polskiego, której ani Lebenbaum, ani nikt inny nie mógł nabywać.

Oczywiście w każdym poszczególnym wypadku należy ściśle badać wydane zezwolenia (legitymacje) z ich strony formalnej, przedewszystkiem zaś ustalać, czy osoby lub instytucje rządowe, które je wydały, były do tego upoważnione, czy też działały na własną rękę. W tym ostatnim wypadku same legitymacje nie mają znaczenia. Tem bardziej należy odrzucać, jako pozbawione wszelkiej podstawy, powoływanie się osób prywatnych

na ustne zlecenia czy pozwolenia, wydane im rzekomo przez różnych urzędników, na zakup majątku publicznego po okupantach.

Co się tyczy majątku, nabytego przez osoby prywatne od okupantów bez zezwolenia władz polskich, to w myśl wywodów, wyżej przytoczonych, kupno takie jest nieważne.

b) Majątek ruchomy prywatny.

Ruchoma własność prywatna w zasadzie jest równie nietykalna, jak i nieruchoma. Zasadę tę ustanawia przytoczony wyżej art. 43 Reg. haskiego, a następnie potwierdza art. 47, który głosi, że „rabunek bezwarunkowo jest zakazany“, i art. 28, który zabrania „oddawania na łup miast i miejsc, nawet zdobytych szturmem”.

Jedyny wyjątek stanowi art. 53 ust. 2, który orzeka, że „wszystkie środki, przysposobione do komunikowania wiadomości na lądzie, morzu i powietrzu, do przewożenia ludzi i rzeczy, . . . składy broni i wogóle wszelkiego rodzaju zapasy bojowe, jeżeli nawet należą do osób prywatnych, również mogą być zabrane, ale podlegają po zawarciu pokoju zwrotowi, z zapłaceniem odszkodowania”.

Wskazane w tym artykule przedmioty mogą być zabrane i używane przez okupanta za odszkodowaniem, które ten powinien płacić gotówką. Jednak po ukończeniu wojny winien je zwrócić, jeśli to możliwe, to znaczy— jeżeli przedmioty te nie uległy zniszczeniu; w przeciwnym razie musi wartość ich zapłacić (Liszt: Das Völkerrecht, § 40 VI; Cybichowski, str. 77). Jest to więc sekwestr, a nie konfiskata, jak mylnie wskazuje J. Makowski w swem „Prawie Międzynarodowem”, 1919 r., str. 524.

Okupant w jednym tylko wypadku ma prawo konfiskować własność prywatną, a mianowicie w razie przekroczenia przez ludność związanych z okupacją kraju przepisów administracyjnych. Na zasadzie art. 43 Reg. haskiego, okupant winien „szanować obowiązujące w kraju prawa (lois), jeżeli ku temu nie zajdą niepokonane przeszkody”. Wyrazu „lois” użyto tutaj ściśle w tem znaczeniu, jak je pojmuje jurysprudencja francuska, t. j. jako ustawa, w przeciwieństwie do rozporządzeń administracyjnych, zwanych tam „arrêtés” (po niemiecku odpowiednie terminy są „Gesetz” i „Verordnung”).

Wynika z tego, że okupant jest obowiązany zachować bez zmian obowiązujące prawo materjalne, ale może wydawać i stosować własne przepisy administracyjne, dotyczące zarządu okupowanym krajem. Do tych przepisów ludność musi się stosować pod rygorem ciężkiej odpowiedzialności, np. konfiskaty zarekwirowanych, a nie oddanych okupantowi przedmiotów. Jeśli zatem majątek został skonfiskowany jako kara za przekroczenie tych przepisów, to władze polskie nie są obowiązane sprawdzać, czy to zarządzenie okupantów było słuszne, czy nie. Majątek, który był zabrany przed opuszczeniem kraju przez okupantów, przechodzi ipso fakto na własność państwa polskiego. Ukarany przez okupantów właściciel nie ma prawa rościć sobie pretensji do mienia, które utracił z własnej winy, wskutek pogwałcenia obowiązujących, chociażby nawet niesprawiedliwych przepisów.

Z innej ruchomej własności prywatnej okupant może korzystać w drodze rekwizycji „jedynie dla potrzeb armji, która zajęła daną miejscowość” (art. 52). Zabieranie i wywożenie rzeczy, nie mających związku z operacjami wojennemi, np. bielizny damskiej, materjałów na suknie, mebli, obrazów, książek i t. p., w celu odprzedania ich osobom trzecim, jak to niejednokrotnie czynili niemcy, jest pogwałceniem zasadniczych przepisów prawa międzynarodowego, a w szczególności art. 46, 47 i 52 Reg. haskiego.

Z powyższego wynika, że byłe władze okupacyjne nie mogły sprzedawać ruchomości, należących do osób prywatnych. Ruchomości te w zasadzie powinny powrócić do pierwotnych ich właścicieli, co przewidują również art. 238 Traktatu Wersalskiego i art. 178 Traktatu w St. Germain. Jeśli właściciel niewiadomy, to należy je uważać za własność publiczną. Kupno ich jest nieważne.

c) Majątek ruchomy gmin i instytucji.

Na zasadzie art. 56 Reg. haskiego, majątek ruchomy gmin i instytucji kościelnych, dobroczynnych, oświatowych i t. p. przyrównywa się do własności prywatnej, a więc po zawarciu pokoju winien być oddany pierwotnemu właścicielowi. Kupno takiego majątku przez osoby prywatne jest nieważne i wszelkie zgłaszane z tytułu takiego kupna pretensje nie zasługują na uwzględnienie.

II. SUBJEKTY ROSZCZEŃ PRYWATNYCH.

Pretensje do mienia, pozostałego po okupantach, mogą być zgłaszane albo przez obywateli polskich, albo przez obywateli państw sprzymierzonych i neutralnych, lub wreszcie przez mieszkańców państw, z któremi Polska wojnę prowadzi. Należy zastanowić się, jaki wpływ wywiera przynależność państwowa osoby, zgłaszającej pretensję, na rozstrzygnięcie samej pretensji.

a) Obywatele polscy.

Pytanie, jak należy postąpić w razie zgłoszenia się poszkodowanego obywatela polskiego o zwrot mienia, zarekwirowanego przez b. okupantów, wywołało zasadniczą różnicę zdań między rozpatrującemi je centralnemi urzędami państwowemi.

Jedne urzędy twierdziły, że przynależność państwowa nie powinna odgrywać w danym wypadku żadnej roli, i zasadniczo sprzeciwiały się zwracaniu komukolwiek zagarniętego przez okupantów mienia; inne były przeciwnego zdania co do obywateli polskich lub sprzymierzonych. Jedynie słusznym wydaje się ten drugi pogląd, a mianowicie, że władze państwowe polskie winny zwracać obywatelom polskim te przedmioty, które okupanci zarekwirowali, a władze polskie objęły w posiadanie, i za które okupanci nie uiścili odszkodowania.

Ponieważ instytut rekwizycji jest obcy prawu cywilnemu i wchodzi w zakres prawa międzynarodowego, więc dla poparcia powyższej zasady należy kierować się wyłącznie normami prawa międzynarodowego, zawartemi w Regulaminie haskim, oraz przepisami Traktatów pokojowych z Niemcami i Austrją.

Art. 52 Regulaminu orzeka, że „rekwizycji . . . . . . można wymagać od gmin i mieszkańców jedynie dla potrzeb armji, która zajęła daną miejscowość". A więc cel, dla którego zostały dozwolone rekwizycje, stanowi zaspokojenie potrzeb armji okupacyjnej. Z tego wynika, że skoro ustały potrzeby tej armji, rekwizycja staje się bezcelową i dlatego przedmioty zarekwirowane, jako niepotrzebne armji okupacyjnej, mają być zwrócone gminom lub mieszkańcom. Zasada ta winna znaleźć zastosowanie w przypadku quaestionis, wobec opuszczenia Polski przez wojska okupacyjne, a więc nieistnienia celu rekwizycji — zaspokojenia potrzeb tych wojsk.

Art. 53 Reg. haskiego orzeka między innemi, że „wszelkiego rodzaju zapasy bojowe, jeżeli nawet należą do osób prywatnych, mogą być zabrane, ale podlegają po zawarciu pokoju zwrotowi".

Jak wyżej zaznaczono, wyrażenie „zapasy bojowe” jest interpretowane bardzo szeroko i pod „zapasami wojennemi” są rozumiane wszelkie rzeczy, które mogą być potrzebne armji w czasie wojny. Cytowany art. 53 daje obywatelom polskim niewątpliwe prawo do zwrotu rzeczy, zarekwirowanych przez b. okupantów, a objętych w posiadanie przez władze polskie.

Należy zauważyć, że sam fakt objęcia tych rzeczy w posiadanie nie mógł stworzyć dla państwa polskiego żadnego do nich prawa, ponieważ prawo obywateli polskich do zwrotu tych rzeczy powstało jeszcze przed ich objęciem przez władze polskie, a więc w chwili tego objęcia już istniało.

Oprócz Regulaminu haskiego, zasadę prawną do rozstrzygania pretensji osób prywatnych o zwrot tych rzeczy daje Traktat pokojowy Wersalski z dnia 28 czerwca 1919 r. Oto odnośne ustępy rzeczonego Traktatu:

„Rządy sprzymierzone i stowarzyszone oświadczają, zaś Niemcy przyznają, że Niemcy i ich sprzymierzeńcy, jako sprawcy, są odpowiedzialni za wszystkie szkody i straty, poniesione przez Rządy sprzymierzone i stowarzyszone oraz przez ich obywateli na skutek wojny .... ” (art. 231).

„........... Rządy sprzymierzone i stowarzyszone żądają, zaś Niemcy się zobowiązują do odszkodowania wszystkich szkód, jakie przez czas, kiedy każde z Mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych znajdowało się w stanie wojny z Niemcami, zostały wyrządzone jego ludności cywilnej, jak również jej majątkowi .... oraz wogóle wszelkie szkody, określone w dołączonym Aneksie” (art. 232).

„...........Niemcy dokonają...........restytucji w gotówce gotowizny zabranej (enlevées), zajętej (saisies) lub zasekwestrowanej, jak również zwrotu zwierząt, wszelkiego rodzaju przedmiotów i walorów, zabranych i zajętych (saisis) lub zasekwestrowanych, w wypadkach, gdy będzie można stwierdzić ich tożsamość na obszarze Niemiec lub ich sprzymierzeńców” (art. 238).

„Stosownie do powyższego art. 232, można żądać od Niemiec wynagrodzenia za całkowite szkody ...., wyrządzone wszelkiego rodzaju własności, gdziekolwiek ona się znajdowała, należącej do jednego z Mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych lub też do ich obywateli (za wyjątkiem urządzeń wojennych oraz materjałów wojskowego i morskiego), o ile ta własność została zabrana, zajęta, uszkodzona lub zniszczona przez działania Niemiec lub ich sprzymierzeńców na lądzie, morzu lub w powietrzu ....” (Aneks I ust. 9).

„Z zastrzeżeniem postanowień niniejszego Traktatu, prawa własności przemysłowej, literackiej czy artystycznej.......... zostaną przywrócone lub wznowione, poczynając od uprawomocnienia się niniejszego Traktatu na terytorjach Wysokich układających się Stron, na korzyść osób, którym one przysługiwały w chwili rozpoczęcia wojny, albo tych, którzy od nich wywodzą swe prawa“ (art. 306).

Takie same postanowienia, powtórzone niemal dosłownie, znajdujemy w art. 177, 178, 184 i 258 Traktatu pokojowego z Austrją, zawartego 10 września 1919 r. w St. Germain.

Na zasadzie powyższych postanowień obywatele państw sprzymierzonych i stowarzyszonych, a więc i obywatele państwa polskiego, — oczywiście, jeżeli nie otrzymali wynagrodzenia za przedmioty zarekwirowane, — mają prawo: 1) żądać zwrotu przedmiotów, zarekwirowanych przez niemców (względnie austrjaków) i znajdujących się na obszarze Niemiec lub ich sprzymierzeńców, i 2) żądać odszkodowania za przedmioty zarekwirowane.

Traktat pokojowy Wersalski, przyznając obywatelom państw sprzymierzonych i stowarzyszonych prawo do zwrotu przedmiotów zarekwirowanych przez niemców, stoi na tem samem stanowisku, co i Regulamin haski w cytowanym art. 53.

Tutaj zaznaczyć należy, że Traktat Wersalski zobowiązuje niemców

do zwrotu przedmiotów zarekwirowanych, które znajdują się na obszarze Niemiec lub ich sprzymierzeńców (art. 238), jedynie dlatego, że tylko te przedmioty niemcy mają możność zwrócić osobom poszkodowanym. Przedmioty zaś, które zostały zarekwirowane przez niemców obywatelom danego państwa sprzymierzonego lub stowarzyszonego, lecz nie były przez nich wywiezione do Niemiec i znajdują się wskutek tego w posiadaniu władz owego państwa, — może i powinno zwrócić swoim obywatelom tylko rzeczone państwo, jako faktyczny ich posiadacz.

Zaprzeczenie tego obowiązku doprowadziłoby do takiego położenia, że obywatele polscy mogliby otrzymać z powrotem od rządu niemieckiego zarekwirowane u nich i znajdujące się w Niemczech przedmioty, a byliby pozbawieni możności otrzymania z powrotem zarekwirowanych przedmiotów znajdujących się w ich własnej ojczyźnie — Polsce, od własnego rządu, powołanego do strzeżenia ich praw i interesów.

Obywatel, domagający się zwrotu zarekwirowanych u niego przedmiotów, musi stwierdzić swoją pretensję w sposób zupełnie wiarogodny, a więc złożyć odpowiedni kwit rekwizycyjny, opatrzony podpisem władzy, która rekwizycję zarządziła. Ponieważ na zasadzie art. 52 ust. 2 Reg. haskiego taki kwit jest jedynem stwierdzeniem rekwizycji, więc pretensje, nie poparte kwitem rekwizycyjnym, nie mogą być uwzględniane. Osobom, którym kwity nie były wydane i które skutkiem tego będą poszkodowane, pozostaje możność zarejestrowania swych strat i poszukiwania ich od okupantów w myśl postanowień Traktatów pokojowych.

W razie zabrania przez tych ostatnich majątku obywatela polskiego tylko w celu użytkowania, władze polskie, w posiadaniu których znalazł się ów majątek, winny zwrócić go prawemu właścicielowi, gdy się o to upomni, lub w razie potrzeby, zawrzeć z nim zwykłą umowę co do dalszego użytkowania (ewentualnie w wielu wypadkach można stosować wydaną przez rząd polski ustawę z dn. 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych — Dz. praw r. 1919, № 32 poz. 264).

b) Obywatele państw sprzymierzonych i neutralnych.

Jeśli wskutek zarządzonych przez b. okupantów rekwizycji ponieśli szkody cudzoziemcy, którzy z tego powodu zgłaszają swe pretensje do rządu polskiego, to należy odróżniać obywateli państw sprzymierzonych i neutralnych od wrogów, z którymi Polska wojnę prowadzi. Względem pierwszych (sprzymierzeńców i neutralnych) trzeba stosować te same zasady, co względem własnych obywateli, t. j. zwracać im zarekwirowane przez okupantów przedmioty, które władze polskie objęły w swe posiadanie, z tem jednak zastrzeżeniem, że należy bardzo dokładnie sprawdzać kwity rekwizycyjne, stwierdzające prawa do owych przedmiotów, jako też badać, czy odszkodowanie nie było zapłacone.

Obowiązek ten wypływa zarówno z przytoczonych wyżej artykułów Regulaminu haskiego, jak i z postanowień Traktatu Wersalskiego, na mocy których obywatele państw sprzymierzonych i stowarzyszonych mają prawo do zwrotu przedmiotów, zarekwirowanych przez Niemców i znajdujących się na terytorjum Niemiec lub ich sprzymierzeńców. Tem bardziej więc mają prawo do zwrotu przedmiotów, znajdujących się na obszarze państwa zaprzyjaźnionego, względnie neutralnego.

c) Obywatele państw wrogich.

Zgoła inne stanowisko należy zająć względem obywateli państw wrogich.

Po wybuchu ostatniej wojny poszły w niepamięć humanitarne zasady, głoszone od połowy XVIII wieku przez takich myślicieli, jak Montesquieu lub Rousseau, i polegające na tem, że wojna toczy się wyłącznie między

państwami i że skutkiem tego, kroki nieprzyjacielskie kieruje się przeciwko armjom, a nie przeciwko spokojnej ludności. Ta ostatnia nie powinna być niemi dotknięta, nie może być oderwana od swych zajęć lub ograniczona w swych prawach dotychczasowych.

Normy powyższe w ostatniej wojnie uległy, niestety, całkowitemu przeistoczeniu. Oprócz celów ściśle militarnych, strony wojujące wysunęły na pierwszy plan pierwiastek ekonomiczny. Wzajemne zwalczanie się na polu gospodarczem, czyli t. zw. wojna gospodarcza, stanowiła zasadniczą i niezbędną część działań wojennych. Wszystko, co zmierzało do unieszkodliwienia wroga i zniszczenia go w dziedzinie gospodarczej, było stosowane z bezwzględną konsekwencją, szczególnie przez niemców, zarówno teoretyków prawa międzynarodowego (Heffter), jak i praktyków wojskowych (Helmuth von Moltke, v. Clausewitz, v. Hartmann). Środki, przy tem stosowane, przewyższyły wszystko swem okrucieństwem (łodzie podwodne). To też musimy uznać, że stosownie do działających obecnie zwyczajów międzynarodowych, wojna jest nie tylko stosunkiem sił zbrojnych państw wojujących, ale że również, wbrew przyjętym dotąd zasadom, i ludność cywilna bierze w niej udział i musi wskutek tego uchodzić za wroga.

Wskutek tego ostatnia wojna znacznie zmodyfikowała postanowienia Regulaminu haskiego w kierunku nieprzychylnym dla wrogich obywateli: zakazywano z nimi stosunków pieniężnych i handlowych, zajmowano ich majątki, wysyłano do obozów koncentracyjnych. Obywatel wrogi był jakby wyjęty z pod prawa, a w każdym razie pozbawiony jego opieki. Znane jest np. orzeczenie senatu rosyjskiego z dn. 9 lutego s. s. 1915 r., które nakazywało zawiesić postępowanie sądowe w sprawach obywateli państw wrogich, wytoczonych przed wojną, i zarazem nie przyjmować od nich nowych powództw.

Wychodząc z tego założenia, uświęconego praktyką ostatniej wojny, a również stosując w najszerszym zakresie zasadę wzajemności, musimy uznać, że skoro obywatel państwa wrogiego zgłosi się do rządu polskiego o zwrot zarekwirowanego przez b. okupantów mienia, pretensja jego nie może być uwzględniona, albowiem roszczenia majątkowe obywatela wrogiego nie korzystają z opieki prawnej państwa polskiego.

Niema przytem zasady do narzucania władzom polskim obowiązku badania, czy objęty przez nie od byłych okupantów majątek został legalnie przez tych ostatnich nabyty, czy nie. Bowiem władze polskie nie są ani spadkobiercą, ani też sędzią okupantów i poszkodowanych. Majątek, przez nie objęty, przeszedł w ich posiadanie nie drogą spadku po okupantach, lecz wskutek samodzielnego powstania prawa posiadania, opierającego się na sile lub akcji wojennej i z niej czerpiącego swój tytuł i źródło. Poszkodowani mogą się zwrócić z pretensjami tylko do byłych okupantów, jako bezpośrednich sprawców wyrządzonej im szkody.

Stosuje się to nie tylko do obywateli państw centralnych, lecz również do obywateli tych wszystkich krajów, z któremi Polska wojnę prowadzi, np. do obywateli rosyjskich, gęsto rozsiadłych na naszem terytorjum, głównie po miastach, bogacących się, kosztem ludności miejscowej, a mimo to będących stałymi mieszkańcami miejscowości, które się znajdują poza obrębem Rzeczypospolitej.

Pretensje takich osób nie mogą być uwzględniane jeszcze dlatego, że polacy siłą odebrali swe ziemie, zagarnięte przez odwiecznych wrogów — niemców i rosjan. Na odebranych w ten sposób ziemiach służyło im prawo rekwizycji mienia, należącego do wrogich obywateli (art. 52 i 53 Reg. haskiego). Jeśli tedy uprzedził ich pod tym względem b. okupant i, odchodząc, pozostawił władzom polskim zarekwirowane już przez siebie mienie, ktore i tak ze strony polskiej podlegało rekwizycji, to obecnie, póki trwa wojna, niema żadnej podstawy do zwracania wrogom takiego mienia.

S. Wituński.

O ZRZECZENIU SIĘ ŚRODKA PRAWNEGO NA TLE TYMCZASOWO OBOWIĄZUJĄCEJ W BYŁYM ZABORZE ROSYJSKIM USTAWY POSTĘPOWANIA KARNEGO.

1. WSTĘP.

W sprawach karnych, tak samo, jak w sprawach cywilnych, nieraz się zdarza, iż strona, która założyła skargę przeciwko niekorzystnemu dla niej wyrokowi sądowemu, następnie, pod wpływem czy to obawy połączonych z oddaleniem skargi skutków, czy układu pojednawczego ze stroną przeciwną, lub też wprost przekonania o bezzasadności skargi, zrzeka się jej, godząc się w ten sposób na utrzymanie w mocy pierwotnego wyroku. Uwzględnienie takich wniosków stron niekiedy budzi wątpliwość. W ubiegłym roku przed Sąd Najwyższy wpłynęły dwie sprawy podobnego rodzaju. W jednej poszkodowany założył apelację od uniewinniającego wyroku Sądu Pokoju w sprawie, wszczętej przez policję, a następnie zrzekł się swej skargi w części, dotyczącej winy oskarżonego i należnej mu kary, domagając się jedynie zwrotu rzeczy, zagarniętych przez oskarżonego. Sąd odwoławczy, uznając, iż poszkodowanemu wogóle nie służyło prawo apelacji w sprawie, nie przez niego wszczętej, pozostawił skargę apelacyjną bez rozpoznania. Wyrok ten został zaskarżony w drodze kasacji przez Urząd Prokuratorski. Powstało pytanie, czy, wobec cofnięcia skargi apelacyjnej w przedmiocie winy i kary, Urząd Prokuratorski zachował prawo skargi kasacyjnej? Jednakże z powodu, że prawa tego w danym przypadku nikt nie negował, Sąd Najwyższy omawianej kwestji nie poruszył. W drugiej sprawie Urząd Prokuratorski, założywszy skargę apelacyjną od uniewinniającego wszystkich oskarżonych wyroku Sądu Okręgowego, następnie na rozprawie w Sądzie Apelacyjnym zrzekł się skargi względem niektórych oskarżonych. Sąd Apelacyjny uwzględnił to zrzeczenie się i kwestji winy tych oskarżonych nie rozstrzygnął, pozostawiwszy skargę Urzędu Prokuratorskiego w odnośnej części bez rozpoznania. I znowu dzięki temu że nikt zapadłego wyroku w tym przedmiocie nie zaskarżył, kwestji prawności postępowania Sądu Apelacyjnego w Instancji Kasacyjnej nie poruszono.

Tymczasem kwestja zrzeczenia się środka prawnego nie jest prostą i łatwą do rozwiązania. Obejmuje ona dwa odrębne pytania, nie znajdujące w Ustawie Postępowania Karnego jasnej odpowiedzi, mianowicie: 1) czy strona w procesie władna jest zgóry zrzec się samego prawa zaskarżenia wyroku sądowego; 2) czy taż strona ma prawo cofnięcia już założonej skargi?

2. PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA, OBOWIĄZUJĄCEGO W INNYCH DZIELNICACH POLSKI, ORAZ FRANCUSKIEGO.

Rozstrzygnięcie omawianej kwestji jest w oczywistej zależności od typu, do jakiego należy procedura karna danego kraju. Można zgóry przewidzieć, że im więcej dany proces zbliża się do typu kontradyktoryjnego, im szersze zakreśla pole dla samoistnej działalności stron, tem szersze prawa nadaje stronom co do zrzeczenia się środków prawnych.

Jak wiadomo, najwięcej kontradyktoryjną z procedur środkowo-europejskich jest procedura austrjacka. To też jurisprudencja austrjacka przyznaje wszystkim stronom w procesie, włączając i oskarżyciela publicznego, prawo zrzeczenia się tak prawa zaskarżenia wyroku, jak już założonego

środka prawnego. Nie wymaga przytem praktyka austrjacka zachowania żadnej szczególnej formy: sąd może się dopatrzyć zrzeczenia się nawet w pewnego rodzaju postępowaniu strony, z którego można wyprowadzić wniosek o zaniechaniu przez nią środka prawnego, nprz., jeżeli prokurator natychmiast po ogłoszeniu wyroku zgadza się bez zastrzeżenia na uwzględnienie żądania skazanego co do odroczenia wykonania kary. Z drugiej strony cofnięcie zameldowanego zrzeczenia się jurisprudencja austrjacka uznaje za niedopuszczalne [1]).

Niemiecki kodeks proceduralny, zajmujący pomiędzy typem kontradyktoryjnym a śledczym stanowisko pośrednie, rozstrzyga omawianą kwestję expressis verbis. Artykuły 344 y i 345-y Str. Pr. O. przyznają wszystkim stronom w procesie, z przedstawicielem urzędu publicznego włącznie, prawo jak do zrzeczenia się prawa zaskarżenia, tak do cofnięcia założonej już skargi, czy to odwoławczej, czy incydentalnej, czy kasacyjnej. Z dwoma jednak zastrzeżeniami: po pierwsze, prokurator, zakładający środek prawny na korzyść oskarżonego, nie jest mocen cofnąć go bez zgody tegoż; powtóre, jeżeli skarga ma być rozstrzygnięta na rozprawie głównej, to po rozpoczęciu tejże cofnięcie skargi nie może nastąpić bez zgody strony przeciwnej. Co do cofnięcia środka prawnego (w celu jego przywrócenia), to jurisprudencja niemiecka, tak samo jak austrjacka, nie uznaje go za możliwe. Zrzeczenie się i cofnięcie winno być bezwarunkowe [2]).

Code d'instruction criminelle, na którym przeważnie wzorowali się autorzy tymczasowo obowiązującej w byłem Królestwie Polskiem Ustawy Postępowania Karnego, nie zawiera w omawianej kwestji szczególnych przepisów. Judykatura zaś francuska, współczesna autorom ustawy rosyjskiej, przyznając prawo do zrzeczenia się skargi oskarżonemu i powodowi cywilnemu, stanowczo zaprzecza tego prawa oskarżycielowi publicznemu. „Skarga publiczna jest własnością społeczeństwa, a nie urzędnika, który ją składa; a więc urzędnik ten nie może się zrzec środka prawnego, którego użył",— tak głoszą liczne orzeczenia Izby Kasacyjnej francuskiej. Z tejże zasady wychodząc, judykatura francuska nie widzi przeszkody do założenia przez prokuratora skargi ani w tem, że wyrok zapadł zgodnie z jego wnioskiem, ani w tem, iż on się zgodził na wykonanie wyroku. Co do oskarżonego i powoda cywilnego, to, wedle judykatury francuskiej, prawo zrzeczenia się skargi służy im tylko do chwili zreferowania sprawy na rozprawie głównej. Zrzeczenie się powinno być bezwarunkowem.

Code forestier w art. 183 zawiera zastrzeżenie, iż poszczególni urzędnicy leśni, występujący w charakterze oskarżycieli w imieniu administracji lasów, nie mogą cofać założonych przez się skarg bez specjalnego upoważnienia tej administracji. Stąd wypływa wniosek, iż administracji leśnej, jako organowi wyższej władzy, występującej w swojem imieniu, służy prawo cofnięcia skargi. Na tym przepisie wzorowali się zapewne rosyjscy autorzy 1197-go artykułu Ustawy Postępowania Karnego [3]).

3. PRAWO, OBOWIĄZUJĄCE W BYŁYM ZABORZE ROSYJSKIM.

Rosyjska Ustawa Postępowania Karnego, tymczasowo obowiązująca w byłem Królestwie Polskiem, nie zawiera, tak samo jak jej pierwowzór — Code d'instruction criminelle — ogólnych przepisów w zakresie omawianej kwestji, znajdujemy w niej jedynie poszczególne wzmianki, dotyczące zrzeczenia się przez stronę przynależnych jej praw: o zrzeczeniu się wynagro-

[1]) Str. Pr. O. w opracowaniu prof Löfflera i Heruritt'a, wydanie 13-te, str. 403, 414
[2]) Str. Pr. O. w opracowaniu prof. Kohlzausch'a, wydanie 17 te, str. 288.
[3]) Code d'instruktion criminelle w opracowaniu Syrey'a notes pod art. 407.

dzenia za szkody i straty zrządzone przez przestępstwo (19 i 20 art.); o zrzeczeniu się prawa zaskarżenia wyroków sądu pokoju oraz sądu okręgowego, jako odwoławczego (128, 142 p. 8, 170 i 181 p. 1); o zrzeczeniu się skargi przez prywatnego oskarżyciela (593). Nareszcie uchylony przez Przepisy Przechodnie do Ustawy Postępowania Karnego (art. 19) art. 1197-my nadawał Urzędowi Skarbowemu prawo zrzeczenia się skarg i środków prawnych, założonych przez jego pełnomocników.

Jurysprudencja Senatu rosyjskiego również nie rozstrzygnęła omawianej kwestji zasadniczo. Możemy się powołać zaledwie na orzeczenie Departamentu Karnego z r. 1873 № 573, w którem Senat wyjaśnił, iż Prokurator Sądu 2-ej Instancji nie jest władny zrzec się skargi apelacyjnej, założonej przez prokuratora Sądu Instancji pierwszej, oraz na orzeczenie tegoż Departamentu z r. 1870 № 1649, w którem Senat przyznał oskarżonemu prawo do cofnięcia skargi, założonej przeciwko wyrokowi sądu pokoju. Dodać należy, iż w obu powyższych orzeczeniach Senat wyraził swoją opinję zaledwie w kilku słowach, nie próbując oprzeć swoich wywodów na jakiejś głębszej zasadzie.

Jeżeli zajrzymy do literatury prawniczej rosyjskiej, to również nie znajdziemy szerszego traktowania poruszonej kwesji. W obszernych podręcznikach Niekludowa, Fojnickiego, Słuczewskiego, Czebyszewa - Dmitrjewa w kwestji zrzeczenia się środka prawnego znajdziemy albo jedynie krótkie wzmianki, albo słabo umotywowane, nie wyczerpujące kwestji rozstrzygnięcia, polegające albo na ryczałtowem odrzuceniu możliwości cofnięcia środka prawnego (Słuczewski, wydanie 1910 r., str. 626), albo na ryczałtowem dopuszczeniu tegoż (Czebyszew—Dmitrjew str. 715). Pierwszy pogląd opiera się na obaleniu przez złożenie skargi domniemania o słuszności wyroku, którego już nie może przywrócić cofnięcie skargi, drugi na czysto kontradyktoryjnym charakterze procesu w instancjach wyższych. W dostępnej w teraźniejszych warunkach monograficznej literaturze rosyjskiej oraz czasopismach prawniczych również nie znajdujemy głębszego opracowania podniesionej kwestji. Nie była ona przedmiotem badań i w komisji ministra Sprawiedliwości Murawjewa, która opracowała projekt nowej redakcji U. P. K.

W ten sposób polski interpretator U. P. K. zmuszony jest szukać rozwiązania wysuwanego przez życie zagadnienia o własnych siłach.

W zagadnieniu tem, jak już powiedziano wyżej, należy rozróżniać dwie strony: 1) zrzeczenie się samego prawa do zaskarżenia wyroku 1-ej lub 2-ej instancji, 2) cofnięcie już założonej skargi. Różnica polega po pierwsze na tem, że zrzeczenie się pierwszego rodzaju może nastąpić tylko w krótkim przeciągu czasu, wyznaczonym przez ustawę dla założenia środka prawnego, wtedy gdy zrzeczenie się drugiego rodzaju w zasadzie może nastąpić aż do wydania wyroku przez Sąd wyższej instancji. Powtóre w pierwszym przypadku chodzi o zrzeczenie się samej zdolności do nabycia konkretnego prawa procesowego, w drugim zaś o pozbyciu się już nabytego prawa. Rzecz jasna, iż instytucja zrzeczenia się prawa zaskarżenia, jako skutkująca dotkliwsze dla strony ograniczenia jej sytuacji w procesie, może ulegać większym zastrzeżeniom, niż instytucja cofnięcia skargi.

I rzeczywiście U. P. K. przywiązuje skutki prawne do zrzeczenia się prawa zaskarżenia tylko w postępowaniu przed sądem pokoju i sądem okręgowym, jako odwoławczym (128, 142 p. 8, 170, 181 p. I). Przepisy zaś, dotyczące postępowania przed Sądem Okręgowym, wyrokującym w instancji pierwszej, oraz przed Sądem Apelacyjnym o instytucji tej wcale nie wzmiankują. Stąd należy dojść do wniosku, że zrzeczenie się prawa zaskarżenia w tych instancjach nie pociąga za sobą skutków prawnych, jest nieważne. Wniosek ten znajduje oparcie w zestawieniu art. 181-go

z 941-ym U. P. K. Widzimy tu, iż w tym ostatnim artykule brakuje przepisu, analogicznego z treścią p. 1-go art.-u 181-go, mocą którego zrzeczenie się przez obie strony prawa zaskarżenia wyroku sądu pokoju lub sądu okręgowego, jako odwoławczego skutkuje natychmiastowe uprawomocnienie się tego wyroku. Do tej samej konkluzji doprowadza również zestawienie 128 i 142 art. U. P. K. z jednej strony i 830—2, 836 z drugiej strony. Gdy pierwsze artykuły nakazują sądowi przy ogłoszeniu wyroku wyjaśniać stronom, iż zrzeczenie się przez nich prawa zaskarżenia ogłoszonego wyroku spowoduje niezwłoczne uprawomocnienie się tegoż, oraz obowiązują sąd do wciągnięcia zameldowanego zrzeczenia się do protokułu, — to drugie o tych obrzędach i obowiązkach sądu nie wzmiankują ani jednem słowem. Różnicy tej nie można tłumaczyć prostem zapomnieniem prawodawcy. Albowiem kwestja zrzeczenia się prawa zaskarżenia była rozstrzygana przez rosyjskiego prawodawcę dwukrotnie. W pierwotnej redakcji Ustawy zrzeczeniu się temu nadana była inna forma; mianowicie, strona niezadowolona z zapadłego wyroku, powinna była oświadczyć o swojem niezadowoleniu sądowi w ciągu jednej doby od dnia ogłoszenia wyroku. Jeżeli nie oświadczyła, to traciła prawo do złożenia skargi. Była to ta sama forma zrzeczenia się, którą dotychczas znają Ustawy Austrjacka (art. 284—5, 294) i Niemiecka (art. 355, 358, 881, 385) i którą można nazwać obowiązkiem zapowiedzenia zaskarżenia. Niedopełnienie rzeczonego prawodawca obowiązku uważa za zrzeczenie się prawa zaskarżenia. Echem tej formy jest sakramentalne zdanie, często spotykane w skargach, pisanych przez starszych wiekiem obrońców: „z wyroku jestem niezadowolony". Otóż przytoczona forma ustanowiona była jedynie dla sądów pokoju w celu zapobieżenia pieniactwu w drobnych sprawach karnych.*)

W r. 1886 zastąpiono ją nadaniem stronom prawa wyraźnego zrzeczenia się zaskarżenia, ale również tylko w postępowaniu przed sądami pokoju w obu instancjach.

W rezultacie możemy z całą stanowczością twierdzić, iż w sądzie okręgowym, wyrokującym w I-ej instancji, oraz w Sądzie Apelacyjnym zrzeczenie się prawa zaskarżenia nie jest dopuszczalnem.

Prawo to tam, gdzie ma zastosowanie, służy nie tylko oskarżonemu, powodowi i pozwanemu cywilnemu (860 art. U. P. K.), lecz i oskarżycielowi publicznemu, gdyż żadnych ograniczeń w tej mierze Ustawa nie zarządza, mówiąc wogóle o „stronach", do których należą i władze publiczne, uprawnione do wszczynania spraw karnych (3 p. 42, 49, 64, 145—6. U. P. K).

Niema wątpliwości, iż zrzeczenie się to może nastąpić jedynie przed upływem terminu, ustanowionego do założenia skargi, albowiem nie może być mowy o zrzeczeniu się prawa, już utraconego. Oczywistem jest także, iż musi ono być wyrażone w formie jasnej, niedwuznacznej, gdyż ustawa wymaga specjalnego „oświadczenia" o zrzeczeniu się (128 i 142 p. 8 art.), a więc nie dopuszcza wnioskowania o zaszłem zrzeczeniu się z facta concludentia. Wykluczonem jest również zrzeczenie się warunkowe, np. z warunkiem, jeżeli i druga strona się zrzeknie, gdyż zrzeczenie się obu stron natychmiast wywołuje uprawomocnienie się wyroku, które z natury rzeczy nie może być warunkowem.

Zachodzi jednak pytanie: czy strona, która oświadczyła o zrzeczeniu się, może to oświadczenie cofnąć?

Dawna praktyka senatu rosyjskiego (orzecz. z 1870 r. № 1061), komentując przepisy co do oświadczenia „zadowolenia", rozstrzygała tę kwestję twierdząco, lecz jak zwykle, bez głębszego uzasadnienia. Podziela ten po-

*) Fojnickij, kurs t. 2 str. 154.

gląd i Niekludow (podręcznik dla sędziów pokoju t. I str. 739). Zdaje się jednak, iż omówiony pogląd jest mylnym. Zrzeczenie się prawa zaskarżenia przez jedną stronę zmienia stan prawny strony drugiej na jej korzyść, gdyż z chwilą takiego zrzeczenia się jedynie od niej zależy natychmiastowe uprawomocnienie się wyroku (1 p. 181 art.). Skutkiem tego cofnięcie zrzeczenia się było by uszczupleniem uprawnień, byłoby działaniem na niekorzyść osoby trzeciej, co jest z reguły niedopuszczalne. Jeżeli jednak druga strona ze sposobności uzyskać niezwłoczne uprawomocnienie się wyroku nie korzysta, i sama zakłada skargę, to niema żadnych przeszkód do cofnięcia zrzeczenia się przez jej przeciwnika, albowiem przy tych warunkach zaskarżenie wyroku przez tegoż praw drugiej strony nie uszczupla.

Przechodzimy teraz do drugiej kwestji: cofnięcia środka prawnego, już założonego. W tym przedmiocie nie mamy w ustawie żadnych przepisów. Mówiąc o założeniu środków prawnych i o rozstrzyganiu skarg w granicach zaskarżenia (168, 889 art.), ustawa wychodzi z przesłanki, iż założona skarga dojdzie do rozpoznania na rozprawie głównej. Tymczasem w rzeczywistości może się stać, że strona odwoła założoną skargę. Tej właśnie ewentualności prawodawca rosyjski nie przewidział. Pozostaje więc rozstrzygnąć kwestję, opierając się na ogólnym duchu ustawy (art. 12).

Jakeśmy już zaznaczyli, rozwiązanie omawianej kwestji zależy od typu, któremu odpowiada dana ustawa proceduralna. Zależność ta jednak odbija się przeważnie na zakresie uprawnienia oskarżyciela publicznego, czy będzie nim prokurator, czy w jego zastępstwie władza administracyjna lub osoba, pokrzywdzona przez przestępstwo (art. 3 — 4 K. K.). Co zaś do oskarżyciela prywatnego, powoda i pozwanego cywilnego, oraz oskarżonego, to rozwiązanie kwestji na tle ustaw współczesnych może być tylko jedno. Gdyż po pierwsze nie ulega wątpliwości, iż w myśl ustaw nowoczesnych bieg sprawy karnej w instancjach wyższych jest regulowany na zasadzie skargowości, t. j. sprawa posuwa się z niższej instancji do wyższej tylko z woli stron, wyrażonej w formie skargi, nie zaś w drodze rewizji, automatycznie, jak to było niegdyś. Powtóre oskarżyciel prywatny, powód i pozwany cywilny, oraz oskarżony działają w procesie karnym w swoim własnym interesie, są właścicielami tych praw i dóbr, których bronią. Jeżeli nawet przez nadanie tym uczestnikom procesu praw samodzielnych stron prawodawca zamierzał osiągnąć cel publiczny — wydanie słusznego wyroku — to do osiągnięcia tego celu wymienieni uczestnicy procesu przyczyniają się pośrednio, bezpośredniem zaś ich zadaniem jest jaknajskuteczniejsza obrona własnych praw i interesów.

Łącząc obie powyższe zasady, musimy dojść do wniosku, że oskarżyciel prywatny, powód i pozwany cywilny, oraz oskarżony, dla których przeniesienie sprawy z instancji niższej do wyższej jest prawem, a nie obowiązkiem, którzy przez to przeniesienie mają na celu obronę własnych praw i interesów, muszą z natury rzeczy być uprawnieni do cofnięcia założonej skargi, jeżeli wedle ich uznania skarga ta nie może osiągnąć celu, dla osiągnięcia którego ją założono. Inne rozwiązanie kwestji oznaczało by zmuszanie strony do korzystania z nadanych jej praw, co jest sprzeczne z istotą prawa.

W zupełnie innej sytuacji znajduje się oskarżyciel publiczny. On nie jest właścicielem tych praw i interesów, których broni w procesie karnym. Jest on jedynie pełnomocnikiem swego mocodawcy — państwa, gdyż istotę i treść współczesnego procesu karnego, przynajmniej w sprawach o przestępstwa, dochodzone z urzędu, stanowi przyznanie państwu prawa do ukarania przestępcy.

Jeżeli w ten sposób, zakładając skargę przeciwko wyrokowi, oskarżyciel publiczny nie tylko uiszcza swoje prawo względem sądu, lecz wypełnia

swój obowiązek względem państwa (przynajmniej o ile jest osobą urzędową), jeżeli w każdym razie jest on tylko pełnomocnikiem swego mocodawcy, to oczywiście zakres jego pełnomocnictwa zależy od mocodawcy i musi być oznaczony w ustawie.

I rzeczywiście, jakeśmy już poczęści widzieli, różne ustawy nadają oskarżycielowi publicznemu różny zakres uprawnień. Tak nprz. Ustawa Austrjacka (art. 30, 48, 112 Str. Pr. O.) uprawnia go nawet do umorzenia śledztwa, wtedy gdy niemiecka (168, 196 Str. Pr. O) zezwala mu jedynie na umorzenie dochodzenia; obie te ustawy uprawniają oskarżyciela publicznego nie tylko do zakładania lecz również do zrzeczenia się skarg, wtedy gdy francuska (22 art. C. I. C.) i rosyjska (3—4 U. P. K.) przyznają mu jedynie prawo oskarżania, popierania oskarżenia przed sądem, w poszczególnych zaś przepisach zakładania skarg we wszystkich tych przypadkach, w których sąd odrzucił jego wniosek (856, 906 art.). Pojęcie oskarżenia lub zaskarżenia nie obejmuje pojęcia cofnięcia skargi. Przeciwnie z pojęciem skargi, założonej przez pełnomocnika, łączy się żądanie przyznania mocodawcy należnego mu prawa. Zatem z cofnięciem skargi łączy się myśl o działaniu na niekorzyść mocodawcy, o odstąpieniu od tego, co było wykonane w imię nie prawa, lecz obowiązku. Stąd wynika, że oskarżyciel publiczny, uprawniony jedynie do zakładania skarg od wyroków sądowych, nie uzyskuje jeszcze przez to uprawnienia do ich cofania, a więc, w myśl Ustawy Postępowania Karnego uprawnienia tego nie posiada, tak samo, jak nie posiada go w myśl Code d'instruction criminelle.

Zasadzie tej nie przeczy 1197-y art. U. P. K. (nie mający u nas mocy), o którym była mowa wyżej. W sprawach karnych, dotyczących interesu skarbowego, urząd skarbowy uważany jest za powoda cywilnego, t. j. za właściciela tego interesu, a więc za mocodawcę tego urzędnika lub adwokata, który bezpośrednio występuje przed sądem [1]). Rzecz prosta, że przy takiej konstrukcji urząd skarbowy, jako mocodawca, władny jest cofnąć środek prawny, założony w jego interesie przez tegoż pełnomocnika. Lecz sytuacja oskarżyciela publicznego jest inna. Dany przedstawiciel urzędu publicznego, popierający oskarżenie lub zakładający środek prawny, nie jest pełnomocnikiem jakiegobądź urzędu lub swego zwierzchnika: jest on bezpośrednio przedstawicielem państwa i działa w jego imieniu [2]). Dla tej to przyczyny U. P. K. nie odróżnia pełnomocnictw prokuratorów od podprokuratorów (nprz. art. 250, 252—3, 595 p. 8, 853). Wobec tego wyższy przedstawiciel urzędu publicznego, z braku wyraźnego przepisu ustawy, nie jest mocen cofnąć środka prawnego, założonego przez niższego przedstawiciela tegoż urzędu, albowiem środek ten został założony nie w jego imieniu, lecz w imieniu wspólnego ich mocodawcy.

W rezultacie dochodzimy do wniosku, że prawo cofnięcia założonego środka prawnego służy wedle U. P. K. orskarżycielowi prywatnemu, powodowi i pozwanemu cywilnemu, oraz oskarżonemu i nie służy oskarżycielowi publicznemu niezależnie od tego czy w charakterze tym figuruje prokurator, czy przedstawiciel administracji, czy pokrzywdzony przez przestępstwo. Zasada ta nie powinna jednak mieć zastosowania podczas biegu terminu, ustanowionego dla zaskarżenia. W tym czasie uprawnienia wszystkich stron w procesie, a w tej liczbie i urzędu publicznego, są jednakie. Prawo do namysłu służy i oskarżycielowi publicznemu. A więc jest on mocen i rozmyślić się, t. j. założywszy skargę, cofnąć ją przed upływem terminu. Takie postępowanie nie przeczy zasadzie jeszcze i dla tej przyczyny, iż prawa procesowe, połączone z zaskarżeniem, powstają dla

[1]) p. U. P-a K-go w wydaniu kancelarji Państwa, uwaga pod art. 1197.
[2]) toż wydanie, str. 28.

strony skarżącej tylko po upływie terminu, wyznaczonego dla zaskarżenia; w obrębie zaś tego terminu sprawa musi pozostać bez ruchu.

Co do warunków, którym musi czynić zadość oświadczenie o cofnięciu skargi, to przedewszystkiem musi ono nastąpić oczywiście przed wydaniem wyroku w wyższej instancji i winno być bezwarunkowem, w przeciwnym bowiem razie przybierze charakter propozycji pojednania się, a więc utraci charakter cofnięcia skargi. Co zaś do cofnięcia cofnięcia skargi, to należy uznać je za niedopuszczalne ze względu na niekorzystne skutki prawne dla strony przeciwnej, oraz uprawomocnienie się wyroku w chwili cofnięcia dla cofającej strony.

4. DE LEGE FERENDA.

Czy należy zachować istniejący stan omawianej kwestji, czy też winien on uledz zmianie?

Zdaje się, iż było by celowem rozszerzyć uprawnienie urzędu publicznego w tym kierunku, i zakresie, jak to ustanawia procedura niemiecka w cytowanych art-ch 344—5 Str. Pr. O., a to ze względu na okoliczności następujące.

Po pierwsze, jest rzeczą naturalną, że zapadły wyrok sądowy uważa się za słuszny, a więc cofnięcie skargi, założonej od wyroku, musi być uważane za przyznanie przez stronę tego, co jest naturalnem, co być powinno, czego należy się spodziewać. Powtóre, przez nadanie starszym przedstawicielom urzędu prokuratorskiego prawa do cofania skarg, założonych przez młodszych jego przedstawicieli, usunęło by się znaczną ilość skarg bezzasadnych, które ze szkodą dla sądownictwa pochłaniają niemało sił i czasu.

Zupełnie racjonalnem jest także zastrzeżenie niemieckiego prawa, iż skarga, założona przez urząd publiczny na korzyść oskarżonego, może być cofnięta tylko za zgodą tegoż, albowiem w tych warunkach skutki prawne skargi niczem się nie różnią od skutków skargi, założonej bezpośrednio przez oskarżonego. Również jest godnym naśladowania przepis, zezwalający na cofnięcie skargi podczas rozprawy głównej tylko za zgodą strony przeciwnej, gdyż załatwienie skargi w tym stanie rzeczy nie wymaga już większego nakładu pracy, stronie zaś może zależeć na tem, by uzyskać uznanie słuszności jej twierdzeń nie od przeciwnika, lecz od sądu.

Natomiast nie zasługuje na recepcję praktyka jurisprudencji austrjackiej co do prawa sądu dopatrywać się zrzeczenia się zaskarżenia w postępowaniu strony, bezpośrednio skierowanem ku innym celom, gdyż musi ona wywoływać zatargi i nieporozumienia. Zrzeczenie się, czy cofnięcie musi być zawsze wyraźne, niedwuznaczne.

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

Dr. S. S.

ORZECZNICTWO IZBY TRZECIEJ (MAŁOPOLSKIEJ) SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH CYWILNYCH.

№ 1.

Niebezpieczeństwo uszczerbku majątkowego trudnego do powetowania w rozumieniu § 44 ust. 1 o. e. zachodzi w szczególności w wypadku kontynuowania egzekucji przez zajęcie i przekaz praw dzierżawnych do majątku ziemskiego mimo wniesienia skargi o uznanie tej egzekucji za niedopuszczalną (Orz. z d. 9 maja 1919, I cz. R. 6/19).

Sąd powiatowy dozwolił na rzecz A. egzekucji przez zajęcie i przekaz praw przysługujących B. do dzierżawy folwarku w miejscowości X. B. wniósł pozew przeciw A. o uznanie egzekucji za niedopuszczalną i uczynił wniosek o wstrzymanie dozwolonej egzekucji aż do ukończenia tego sporu.

S ą d p i e r w s z e j i n s t a n c j i odmówił temu wnioskowi — przyjąwszy, iż nie grozi powodowi szkoda, albowiem ruchomości żadnych nie zajęto, a przez zajęcie praw dzierżawy nie jest powód narażony na niepowetowaną szkodę.

S ą d d r u g i e j i n s t a n c j i uwzględnił rekurs powoda i zmieniając zaczepioną odmowną uchwałę, zarządził wstrzymanie egzekucji, wyraziwszy zapatrywanie, że dalsze popieranie wspomnianej egzekucji mogłoby pociągnąć za sobą dla egzekuta następstwa, równające się w skutkach wyrugowaniu go z dzierżawy, a tem samem niebezpieczeństwo uszczerbku trudnego do powetowania, wobec czego wniosek powoda o wstrzymanie tej egzekucji jest uzasadniony w przepisach §§ 42 ust. 5 i 44 ust. 1 o. e.

S ą d N a j w y ż s z y nie uwzględnił rekursu rewizyjnego pozwanej i zatwierdził uchwałę Sądu rekursowego.

№ 2.

Postanowienie § 502 ust. 4 p. c. o dopuszczalności rewizji nie ma zastosowania, jeżeli uprzednie zniesienie wyroku pierwszosądowego nastąpiło na skutek odwołania rewidującego a nie związano przytem Sądu pierwszej instancji zapatrywaniem prawnem dla niego niekorzystnem (Orz. z dn. 10 maja 1919, I cz. Rw. 2/19).

Sąd pierwszej instancji wydał dnia 25 kwietnia 1918 r. wyrok zasądzający pozwanego w myśl żądania skargi. Na skutek odwołania p o z w a n e g o uchylił Sąd odwoławczy powyższy wyrok uchwałą z dnia 11 lipca 1918, nie zastrzegłszy w myśl § 519 l. 3 p. c., że postępowanie ma być w pierwszej instancji dalej prowadzone dopiero po prawomocności tej uchwały.

S ą d p r o c e s o w y po przeprowadzeniu ponownej rozprawy orzekł wyrokiem z dnia 30 października 1918, iż pozwany winien jest dostarczyć powodowi 3½ sągów drzewa bukowego za równoczesną zapłatą przez powoda pozwanemu kwoty 510 koron.

Sąd odwoławczy nie uwzględnił apelacji pozwanego i zatwierdził wyrok pierwszosądowy, oznaczając równocześnie wartość przedmiotu sporu na 600 koron.

Wniesioną przez pozwanego od wyroku Sądu odwoł. rewizję Sąd Najwyższy odrzucił jako prawnie niedopuszczalną.

Uzasadnienie.

Gdy wyrokiem sądu odwoławczego wyrok sędziego pierwszego został zatwierdzony, a przedmiot sporu, o którym orzekł sąd odwoławczy, nie przenosi 1.000 k. (bo podał go sąd ten po myśli § 500 ust. 3 p. c. na 600 k.), rewizja przeciw temu wyrokowi jest niedopuszczalną (§ 502 ust. 3 p. c.). Wprawdzie w sporze tym poprzednio nastąpiło zniesienie wydanego po raz pierwszy przez sędziego pierwszego wyroku uchwałą sądu odwoławczego w myśl § 519 l. 3 p. c. zaczepieniu nie ulegającą, którą sprawę do sędziego pierwszego zwrócono (§§ 496 l. 2, 499 p. c.), lecz okoliczność ta nie powoduje dopuszczalności rewizji wedle § 502 ust. 4 p. c. Zniesienie to bowiem nastąpiło na skutek odwołania właśnie obecnego rewidującego, przyczem nie związano sądu pierwszej instancji zapatrywaniem prawnem dla niego niekorzystnem, nie została mu więc przez nie odjętą instancja, na który to jedynie wypadek powołany dopiero przepis ustawy normuje wyjątkowo wedle swej tendencji dopuszczalność rewizji od dwóch równobrzmiących wyroków. Rewizję niedopuszczalną należało tedy odrzucić (§§ 471 l. 2, 473 ust. l., 474 ust. 2, 513 p. c.), co wedle § 507 ust. 1 p. c. już sędzia pierwszy winien był uczynić

№ 3.

Skargi o wynagrodzenie szkody wyrządzonej dzierżawcy rewiru rybackiego w rybostanie przez wpuszczanie do rzeki trujących odpadków ropnych należą do zwyczajnej drogi prawa (§ 1338 u. c.) (Orz. z dnia 30/5 19. l. cz. R 34/19).

Powiatowe Towarzystwo rybackie zaskarżyło firmę A., właścicielkę rafinerji nafty, o zapłatę 30.000 koron tytułem zwrotu szkody wyrządzonej Towarzystwu jako dzierżawcy rewiru rybackiego (na rzece Wisłoce) w rybostanie przez wpuszczanie z rafinerji do rzeki trujących odpadków ropnych.

Podniesionego przez pozwaną firmę zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił.

Sąd rekursowy uznał natomiast drogę sądową za niedopuszczalną przed przeprowadzeniem postępowania administracyjnego i skargę odrzucił z następujących motywów:

Tak austrjacka ustawa państwowa o prawach wodnych z 30. maja 1869 l. 93 dpp. w § 19, jak i ustawa krajowa z 14. marca 1875 l. 38 d. u. k. w § 39. odsyłają uprawnionego do rybołóstwa przy dochodzeniu odszkodowania za użycie wody przez inne osoby w sposób, jak w sprawie spornej, najpierw do władz administracyjnych, a dopiero w razie niezadowolenia z orzeczenia tychże, dopuszczają drogę sądową. Postanowienia tego nie zmieniły późniejsze ustawy o rybołóstwie, albowiem podczas gdy ustawy o prawach wodnych wykluczały zarzuty uprawnionych do rybołóstwa przeciw używaniu wody przez inne osoby, przyznając im tylko prawo żądania odszkodowania, ustawy o rybołóstwie, państwowa z 25. kwietnia 1885 l. 53 dpp. w § 7 i krajowa z 31. października 1887 l. 37 w § 46, wprowadziły wyjątki pod tym względem w przytoczonych w nich przypadkach, w których dochodzenia przedsięwziąć i zarządzenia wydać mają władze administracyjne. Przytoczone przypadki obejmują wprawdzie i zanieczyszczanie wody, z czego Towarzystwo rybackie odszkodowania wywodzi. W ten sposób jednak rozszerzony został tylko zakres działania władz administracyjnych, ale

nieodjęte im i przekazane bezpośrednio sądom orzecznictwo o odszkodowaniu. Towarzystwo rybackie wspomniało jedynie w skardze o dotychczasowej bezskuteczności zażalenia jego przed władzą administracyjną na zanieczyszczenie wody, ale nie powołało się i nie wykazało, że postępowanie o odszkodowanie z prawomocnem orzeczeniem władzy administracyjnej zostało przeprowadzone i dlatego w obecnym stanie sprawy uznano drogę sądową za niedopuszczalną.

Sąd Najwyższy zmienił na skutek rekursu rewizyjnego Towarzystwa rybackiego uchwałę Sądu rekursowego i orzekł, że spór niniejszy należy do zwyczajnej drogi prawa.

Uzasadnienie.

Wedle osnowy skargi dochodzi nią rekurent rewizyjny roszczenia o wynagrodzenie szkody wyrządzonej mu jako dzierżawcy rewiru rybackiego (na rzece Wisłoce) w rybostanie przez wpuszczanie do tej rzeki nieprzefiltrowanych trujących odpadków ropnych z rafinerji. Nie chodzi wedle przedstawienia skargi o szkodę, spowodowaną przez używanie wody na podstawie i zgodnie z konsensem, wydanym wedle ustawy wodnej, lecz o szkodę zrządzoną czynem niedozwolonym. Szkody takiej dochodzić można wedle ogólnych zasad w drodze zwyczajnej prawa cywilnego (§ 1338 u. c.). Powołane przez sąd rekursowy przepisy ustawy wodnej i ustawy o rybołóstwie nie stoją tedy w danym wypadku na przeszkodzie obraniu dla dochodzenia roszczenia skargowego drogi prawa cywilnego i należało sprzeczną z tym poglądem uchwałę sądu rekursowego w powyższy sposób zmienić.

№ 4.

Rekurs przeciw uchwale II instancji ustalającej wynagrodzenie zarządcy masy konkursowej jest niedopuszczalny w myśl § 528 ust. 1 p. c. (Orz. z dnia 30 maja 1919 l. cz. R 26/19).

Sąd pierwszej instancji ustalił w uchwale działowej wynagrodzenie zarządcy masy konkursowej na kwotę 15.000 koron t. j. połowę żądanej przezeń sumy.

Na skutek rekursu b. Prokuratorji Skarbu obniżył Sąd rekursowy to wynagrodzenie do kwoty 12.000 k.

Wniesiony przeciw tej decyzji przez zarządcę masy konkursowej rekurs rewizyjny Sąd Najwyższy odrzucił jako niedopuszczalny.

Uzasadnienie.

Rekurent domaga się zmiany zaczepionej uchwały i podwyższenia wynagrodzenia za sprawowanie zarządu szczegółowego majątku konkursowego t. j. realności w uchwale działowej bliżej oznaczonej z 12.000 k. na policzone 30.000 k. Rekurs ten jest niedopuszczalny. Wedle § 528 ust. 1 p. c. (§ 14 ust. 2 pat. niesp.) rekursy przeciw rozstrzygnieniom drugiej instancji w kwestji kosztów są niedopuszczalne i winny być przez Sąd pierwszej Instancji odrzucone. Ponieważ w danym wypadku chodzi o wynagrodzenie zarządcy masy konkursowej, które niczem innem nie jest, jak kosztami postępowania konkursowego, przeto uchwała drugiej instancji koszta te ustalająca, jest ostateczną, a dalszy rekurs przeciw niej niedopuszczalny. Nie zmienia postaci rzeczy, że zaczepiona uchwała jest częścią składową uchwały działowej, przeciw której zasadniczo rekurs rewizyjny jest dopuszczalny, albowiem ustawa wyklucza ten ostatni środek prawny w kwestji kosztów bezwzględnie, tak że obojętną jest rzeczą, w jakim związku uchwała drugiej instancji w tej kwestji została wydaną.

№ 5.

Brak mieszkania w nowem miejscu służbowem spowodowany przeniesieniem się urzędnika na jego własne żądanie nie stanowi ważnej przyczyny wypowiedzenia w rozumieniu § 7 ust. 2 l. 5 Rozp. Min. o ochronie lokatorów z dnia 20 stycznia 1918 l. 21 Dz. u. p. wzgl. z dnia 26 października 1918 l. 381 Dz. u. p. (Orzeczenie z dnia 30 maja 1919 Rw. I. cz. 168/19.).

Powódki A. i B. wypowiedziały pozwanej C. sądownie mieszkanie przez nią zajmowane w Krakowie i jako przyczynę wypowiedzenia podały, że powódka B. będąca w połowie właścicielką domu, gdzie się znajduje sporne mieszkanie, potrzebuje mieszkania tego dla siebie i to niezbędnie, gdyż mąż jej, który jest urzędnikiem kolejowym, przeniesiony został do Krakowa w drodze służbowej i z tego powodu powódka, która z mężem i dziećmi żyje na wspólnem gospodarstwie, potrzebuje mieszkania spornego koniecznie i nieodzownie dla siebie. Pozwana zaprzeczyła tym twierdzeniom powódek, zarzucając, że B. mieszka stale w D. i dlatego spornego mieszkania dla siebie nie potrzebuje.

Sąd pierwszej instancji zważywszy na podstawie wyników przeprowadzonej rozprawy:

1) że powódka B. jako współwłaścicielka domu, gdzie się znajduje sporne mieszkanie, jest zamężną za urzędnikiem kolejowym, który został przeniesiony z Ch. do Krakowa a z którym żyje w spólności małżeńskiej i gospodarskiej,

2) że mąż powódki B. musi opróżnić bezzwłocznie mieszkanie zajmowane dotąd w Ch. dla swego następcy a w Krakowie nie ma zapewnionego ani prywatnego ani urzędowego mieszkania,

3) że mąż powódki B. — wedle jego zeznań i poświadczenia b. c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie—został przeniesiony z Ch. do Krakowa służbowo, — przyjął za wykazane, iż powódka B. potrzebuje spornego mieszkania koniecznie i nieodzownie dla siebie i swej rodziny, i wydał wyrok utrzymujący wypowiedzenie w prawnej mocy.

Sąd odwoławczy nie uwzględnił apelacji pozwanej i zatwierdził wyrok Sądu pierwszej instancji z motywów przezeń przywiedzionych, a nadto wyraził zapatrywanie, że wobec ustalenia, iż powódka B. mieszkania dla siebie potrzebuje, obojętną jest rzeczą, czy przeniesienie jej męża do służby w Krakowie nastąpiło za jego staraniem czy też z urzędu.

Na rewizję pozwanej, opartą na § 503 l. 2 i 4 p. c., uchylił Sąd Najwyższy wyrok Sądu odwoławczego i zwrócił sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpatrzenia.

Uzasadnienie.

Wypowiedzenie oparto na przepisie § 7 ust. 2. l. 5 Rozp. Min. o ochronie lokatorów z dnia 20 stycznia 1918 r. N. 21 Dz. u. p. (obecnie z d. 26 października 1918 r. N. 381 Dz. u. p.). Wedle tego przepisu może najmodawca wypowiedzieć najmobiercy dalszy najem mieszkania, jeżeli pierwszy potrzebuje koniecznie tego mieszkania dla siebie, a przy utrzymaniu w mocy umowy najmu doznałby znacznej szkody. Oba Sądy niższe przyjmują, że powódka B. skutkiem przeniesienia jej męża, który jest urzędnikiem kolejowym, z Ch. do Krakowa potrzebuje koniecznie spornego mieszkania dla siebie i całej rodziny. To ustalenie nie uzasadnia jednak przyczyny wypowiedzenia w myśl powołanego przepisu ustawy. Ustawa o ochronie lokatorów stawia interes tychże przed interesem właścicieli domów. Wszystko, cokolwiek zmierza do obejścia tej ustawy na szkodę lokatorów, nie może

więc być dopuszczonem ze stanowiska tejże ustawy. Otóż pozwana zarzuciła, że przeniesienie męża powódki do Krakowa nastąpiło na jego własne żądanie, i ofiarowała na swe twierdzenia odpowiednie dowody. Tych dowodów sądy niższe nie dopuściły z przyczyny, że zarzut pozwanej niema jakoby stanowczego znaczenia. Tak jednak nie jest. Jeśli bowiem prawdą by było to, co twierdzi pozwana, wówczas przyjąćby się musiało, że powódka B. i jej mąż dobrowolnie znaleźli się w krytycznej sytuacji, że więc nie mają oni prawa ratować się z niej przy pomocy § 7 ust. 2 l. 5 pow. Rozp. o ochronie lokatorów. Chciał mąż powódki B. na własne żądanie dostać się do Krakowa, to powinien się był wprzód upewnić, że otrzyma mieszkanie czy to w domu swej żony, czy też gdzieindziej. Jeśli zaniedbał tej ostrożności, to jego jest winą, że rodzina jego w Krakowie niema mieszkania, zachodziłby więc brak pierwszego warunku z § 7 ust. 2 l. 5 Rozp. o ochronie lokatorów. Ponieważ prócz tego nie zbadano także należycie i drugiego warunku powyższego przepisu t. j. czy w razie utrzymania w mocy spornego najmu poniosłaby powódka B. znaczną szkodę, należało zwrócić sprawę sądowi odwoławczemu do ponownego rozpatrzenia.

№ 6.

Dla skarg o orzeczenie obowiązku przeprowadzenia przez właściwy organ państwowy kolaudacji robót budowlanych, opartego na umowie stron (§ 290 u. c.) jest dopuszczalną zwyczajna droga prawa (§ 1 n. j.) Orzeczenie z dnia 30 maja—19 1 cz. Rw. 176/19).

Wedle osnowy skargi wykonał powód w r. 1914 roboty posadzkowe i okładziny ścienne w Zakładzie weterynarji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W myśl umowy z dnia 25/4 1913 między powodem a Skarbem państwa zawartej, zatrzymano powodowi z zaliczek wypłacanych mu na poczet jego należytości 10% na raty kolaudacyjne. Raty te miały być płatne najpóźniej w dwa miesiące po kolaudacji. Po roku miała się odbyć rekolaudacja i w razie korzystnego wyniku tejże zwrot kaucji.

Powód wykonał wszystkie roboty w r. 1914, a jako kaucję kolaudacyjną zatrzymał mu Skarb państwa kwotę 11033 koron 57 h., której dotychczas mu nie zwrócił. Kwota ta płatną jest dopiero po rekolaudacji według powyższych postanowień.

Pomimo licznych upomnień Skarb państwa do tej kolaudacji nie przystąpił i wstrzymał wypłatę należących się powodowi kwot. Na tej podstawie wystąpił powód ze skargą o orzeczenie, że pozwany Skarb państwa winien jest do dni 14 przeprowadzić kolaudację wspomnianych wyżej robót.

Ekspozytura prokuratorji Skarbu imieniem pozwanego Skarbu państwa podniosła zarzut niedopuszczalności drogi sądowej, gdyż przeprowadzenie kolaudacji zależy wyłącznie od władz administracyjnych i jest czynnością zwierzchniczą państwową. Powód może się domagać od Skarbu państwa tylko odszkodowania z powodu rzekomego naruszenia stosunku umownego pomiędzy nim a Skarbem państwa. Wówczas spór byłby prawno-prywatnym, tak zaś, jak się obecnie przedstawia, jest on próbą wymuszenia czynności administracyjnej za pośrednictwem sędziego.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej i w tym względzie w motywach przytoczył:

Skarb państwa, budując Zakład weterynarji w Krakowie, nie różni się niczem od każdej innej prywatnej osoby, zamawiającej u przedsiębiorcy budowlanego pewne roboty budowlane i dlatego też niemożna zrozumieć, w czem miałaby polegać zwierzchnicza czynność państwowa odnośnie do kolaudacji budowy. Skarb państwa w danym wypadku uważanym też być

musi jak każdy zamawiający dzieło i z tego stosunku wynikłe różnice tylko w drodze sądowej rozpatrywane być mogą.

In merito Sąd skargę oddalił.

Sąd odwoławczy rozpatrując zarzut niedopuszczalności drogi sądowej podzielił zapatrywanie Sądu pierwszej instancji i uzupełnił jego argumentację w tej kwestji uwagą, że w danym wypadku nie chodzi o czynność kolaudacyjną, która rzeczywiście należy do zakresu działania władz administracyjnych, lecz orzeczenie obowiązku przeprowadzenia kolaudacji, opartego wedle założenia skargi na umowie stron, zawartej w zakresie prawa prywatnego, a do orzeczenia o tym obowiązku droga prawa wedle § 1. N. 7 i § 290 n. j. nie jest wykluczona.

Sąd Najwyższy uznał pogląd prawny wyrażony przez niższe instancje za trafny.

№ 7.

Udzielenie przez najemcę w mieszkaniu przezeń zajmowanem schronienia osobom niebezpiecznym dla cudzej własności względnie świadome przechowywanie tamże rzeczy pochodzących z kradzieży stanowi ważną przyczynę wypowiedzenia w rozumieniu § 7 ust. 2 l. 3 Rozp. Min. o ochronie lokatorów z dnia 20/I 918 L. 21 Dz. u. p. względnie 26/10 1918 l. 381 Dz. u. p. (Orz. z dnia 4 czerwca 1919 l. cz. Rw. 262/19).

Wedle osnowy aktów, wypowiedziała powódka pozwanemu mieszkanie, podając jako przyczynę wypowiedzenia okoliczność, że pozwany ma syna, który jako podejrzany o kradzież został aresztowany, a nadto przyaresztowano w mieszkaniu pozwanego także jakiegoś drugiego mężczyznę, skutkiem czego lokatorzy obawiają się, aby na ich szkodę ktoś z domowników pozwanego, względnie innych osób u niego przebywających, nie popełnił kradzieży.

Rozprawa wykazała, że wyrokiem Sądu karnego został skazany syn pozwanego za zbrodnię kradzieży, pozwanego natomiast uwolniono od oskarżenia za zbrodnię uczestnictwa w kradzieży dla braku dostatecznych dowodów winy.

Z aktów policyjnych stwierdzono, że u pozwanego aresztowano również podejrzanego osobnika, który tłomaczył się, że przywiózł pozwanemu pewne rzeczy od syna, zbiega wojskowego, należącego do bandy złodziejskiej.

Sąd pierwszej instancji wydał wyrok uchylający wypowiedzenie z następujacych motywów:

W mieszkaniu pozwanego przebywali jego synowie, którzy są wprawdzie niebezpieczni dla cudzej własności, jednak ten fakt nie może pociągać za sobą dla pozwanego tej ciężkiej konsekwencji, jaką jest wypowiedzenie mieszkania, a tem samem pozbawienie pozwanego dachu nad głową, zwłaszcza, że pozwany wobec treści wyroku karnego sam nie ponosi winy. Rozprawa nie wykazała też dostatecznie, by pozwany świadomie przetrzymywał u siebie jakieś inne osoby podejrzane, a trudno mu zabronić, by synowie go nie odwiedzali.

Na skutek odwołania powódki zmienił Sąd odwoławczy wyrok I instancji i utrzymał wypowiedzenie w prawnej mocy i w motywach przytoczył:

W myśl § 7 ust. 2 l. 3 Rozp. Min. o ochronie lokatorów jest najmobierca odpowiedzialny względem najmodawcy nie tylko za swoje zachowanie się, lecz także zachowanie się osób, które do zajmowanego przez siebie mieszkania przyjął.

Skoro zatem zostało stwierdzone, że pozwany w spornem mieszkaniu dał schronienie swoim synom oczywiście niebezpiecznym dla cudzej własności, to powódka była niewątpliwie uprawnioną do wypowiedzenia spornego mieszkania, zwłaszcza, że także zachowanie się samego pozwanego, który,—wedle dodatkowych ustaleń przez Sąd odwoławczy poczynionych,—świadomie przechowywał u siebie rzeczy kradzione, było w wysokim stopniu niewłaściwe, bo sprzeczne z ustawą karną.

Rzecz jasna, że tego rodzaju lokator tak dla powódki, jako mieszkającej w tym samym domu, jak również dla innych współlokatorów jest w wysokim stopniu przykry i nie może być dłużej cierpiany, a tem samem wypowiedzenie najmu jest uzasadnione.

S ą d N a j w y ż s z y uznał argumentację Sądu odwoławczego za trafną i zatwierdzając wyrok Sądu odwoławczego utrzymał wypowiedzenie w prawnej mocy.

Tłoczono w Drukarni Państwowej z polecenia Ministra Sprawiedliwości.

№ 8458 — 97 k.